



1050 lat po Mieszku

Co zdarzyło się u nas w roku 966? Co się wydarzy w roku 2016?



FOT. P. NAMIOTA

Złota kaplica w katedrze poznańskiej – Mieczysław I kruszy bałwany, January Suchodolski, 1836-1837.

Wdniach 14-16 kwietnia w Wielkopolsce odbędą się centralne uroczystości związane z 1050. rocznicą Chrztu Polski. Tuż przed nimi, 11 kwietnia, w poznańskim Teatrze Wielkim zbieże się na uroczystej sesji Sejmik Województwa Wielkopolskiego.

– Zamierzamy, w gronie samorządowców z całego regionu i zaproszonych gości,

radować się tym pięknym polskim jubileuszem – tłumaczy przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk.

14 kwietnia obchody odbywać się będą na Ostrowie Lednickim i w Gnieźnie, na kolejne dwa dni przeniosą się do Poznania. 15 kwietnia w Sali Ziemi MTP zbierze się – po raz pierwszy poza Warszawą – Zgromadzenie Narodowe. 16 kwietnia całodziennie

uroczystości odbywać się będą na poznańskim stadionie.

Samorząd województwa wsparł finansowo organizację obchodów, bezpośrednio zaangażowane w nie są też podległe władzom regionu instytucje kultury.

– Od wielu miesięcy współuczestniczymy w przygotowaniach do jubileuszowych wydarzeń – mówi marszałek

Marek Woźniak. – Uznaliśmy, że są one pewną rekompensatą za rok 1966, kiedy to wspólne obchody państwowe i kościelne nie były możliwe. To, że teraz czynimy to razem, jest wartością samą w sobie.

Dziś, w naszym specjalnym dodatku piszemy o tym, jak będą przebiegały jubileuszowe uroczystości. O różnych aspektach wydarzeń z 966 roku i ich konsekwencji dla naszego państwa piszą

marszałek Marek Woźniak, przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, prymas Polski abp Wojciech Polak. Przedstawiamy też opinie znawców najstarszych dziejów naszego państwa – prof. Hanny Kóćki-Krenz i prof. Andrzeja M. Wyrwy.

>> **strony I-VIII**

Nasza pamięć

13 kwietnia samorząd województwa organizuje w Poznaniu obchody 76. rocznicy zbrodni katyńskiej i drugiej masowej zsyłki Polaków na Sybir. – Niech nasza pamięć zapewni im nieśmiertelność! – zachęca do udziału w nich marszałek. >> **strona 2**

Dialog o węglu

W Urzędzie Marszałkowskim po raz kolejny rozmawiano na temat zabezpieczenia i eksploatacji złóż węgla brunatnego w południowej Wielkopolsce. Okazją było posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. >> **strona 3**

Kierowcy na lodzie

W Kaliszu, przy tamtejszym WORD, zbudowano pierwszy w regionie publiczny ośrodek doskonalenia techniki jazdy. Kierowcy będą tam szkolić jazdę w trudnych warunkach, np. na wodzie i lodzie. >> **strona 6**

Myją „tygrysy”

Ponad 5 mln zł kosztowała nowoczesna myjnia dla pociągów, którą w marcu w Lesznie uruchomiły Przewozy Regionalne. Umycie jednego „tygrysa” zajmuje około pół godziny. >> **strona 7**

Inna strona samorządu

Co Wojciech Jankowiak robił z Robertem Biedroniem w Strasburgu? Czego nie znosi radna Kaźmierczak? Dlaczego Arkadiusz Błochowiak zawsze stoi? Co się stało, że w Sali Ziemi MTP szable poszły w ruch? >> **strona 16**

Strefa za strefą

Podczas marcowej sesji sejmik przyjął uchwałę o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska wojskowego w Powidzu (na zdjęciu). Ten wymóg był związany z planowaną rozbudową tamtejszej infrastruktury.

Co oznacza wyznaczenie takiej strefy, odczuwają władze Portu Lotniczego Poznań Ławica, które w sądach spotykają się z okolicznymi mieszkańcami, walczącymi o odszkodowania i rekompensaty. Teraz Ławica chce, by sejmik zmienił nieco poznański OOU, bo wykonana tzw. analiza porealizacyjna wskazuje na mniejsze od zakładanych negatywne skutki lotniskowego hałasu. >> **strony 2 i 4**



FOT. ARCHIWUM 33 BILT W POWIDZU

CKiS dla Leszna

Województwo przekazało Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie miejscowemu samorządowi. Obie strony zobowiązały sięłożyć przez najbliższe lata na funkcjonowanie placówki po 1,4 mln zł rocznie. To pozwoli między innymi na stworzenie w Lesznie teatru z prawdziwego zdarzenia, z zatrudnianą na stałe grupą profesjonalnych aktorów (wcześniej, w ramach CKiS, funkcjonowała tam jedynie scena impresaryjna).

21 marca sejmik przyjął niezbędne do przekazania instytucji uchwały, a 30 marca w Lesznie marszałek województwa i prezydent miasta podpisali stosowną umowę. >> **strona 5**

Najlepsi rolnicy

13 marca w Sali Ziemi MTP odbyła się uroczysta gala podsumowująca XV edycję organizowanego przez samorząd województwa konkursu Wielkopolski Rolnik Roku. Laureaci otrzymali statuetki Siewcy, dyplomy i nagrody pieniężne.

Jak poinformował przewodniczący konkursowej kapituły prof. Grzegorz Skrzypczak z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, ocenie poddały się 63 gospodarstwa z całej Wielkopolski. Jurorzy wskazali 20 najlepszych gospodarzy, którzy zostali uhonorowani podczas marcowej gali. Spośród nich 10 uzyskało prestiżowy tytuł rolnika roku. >> **strona 6**



na wstępie

Warto być
na bieżąco

Artur Boinński

Miło mi powitać naszych nowych czytelników! Od tego bowiem numeru „Monitor Wielkopolski” jest dołączany również do tygodników: „Dzień Nowotomysko-Grodziski”, „Dzień Wolsztyński”, „Fakty Kościańskie”, „Gazeta Słupecka”, „Kurier Ostrowski”, „Przegląd Kolski”, „Przegląd Koniński”, „Rzecz Krotoszyńska”, „Tydzień Międzychodzko-Sierakowski”, „Tygodnik Nowy Ziemia Pilska”, „Życie Kalisza”. Trafiać Państwo akurat na wyjątkowe wydanie, bo w znacznej mierze poświęcone 1050. rocznicy Chrztu Polski, którą właśnie świętujemy w naszym kraju, ale – co najważniejsze dla nas – przede wszystkim w naszym regionie. Bo właśnie to, co dzieje się w Wielkopolsce, a co (jak choćby wydarzenia chrzcielnicznego jubileuszu, dofinansowane z regionalnego budżetu i po części organizowane przez podległe władzom regionu instytucje) ma związek z funkcjonowaniem samorządu województwa, jest co miesiąc polem zainteresowania „Monitora Wielkopolskiego”. Ten szczebel samorządowej administracji jest wciąż jeszcze u nas stosunkowo mało znany. Staramy się więc przybliżyć to, na co mają wpływ decyzje podejmowane przez radnych w sejmiku i przez zarząd województwa z marszałkiem na czele. A często dotyczą one spraw bliskich każdemu z nas: dróg, szpitali, połączeń kolejowych, teatrów i muzeów, obiektów sportowych, placówek edukacyjnych, gospodarki, rolnictwa, ochrony środowiska, unijnych dotacji, rynku pracy... Zatem – to nie abstrakcyjne polityczne dysputy, a prawdziwe życie. Warto więc być z tymi sprawami na bieżąco, warto być zorientowanym. Przekonują się o tym ci, którzy śledzą nasze łamy od lat. Cieszę się, że dołączają do nich także nowi (mam nadzieję, że wkrótce będą mógł napisać o nich również „stali”) czytelnicy. ●

Pogotowie z karetkami



Nowe ambulanse, które członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak przekazał dyrekcji poznańskiego pogotowia, będą wykorzystywane w transporcie sanitarnym.

1 kwietnia członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak przekazał Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu trzy nowe karetki z wyposażeniem medycznym.

– Spółeczeństwo ma coraz większe oczekiwania wobec służby zdrowia – podkreśla Leszek Wojtasiak. – Żeby poznańskie pogotowie mogło sprawnie funkcjonować, sprzęt musi odpowiadać najwyższemu światowemu standardom: ma być skuteczny i funkcjonalny. Przy ulicy Rycerskiej w Poznaniu stanęły trzy nowe samochody marki Volkswagen Crafter, które będą wykorzy-

stywane w transporcie sanitarnym.

– Dzięki dotacji z samorządu województwa do ratowników medycznych trafił również sprzęt w postaci respiratorów transportowych, pomp infuzyjnych, ssaków bateryjnych i defibrylatorów – wymienia Marcin Zieliński, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu.

Łącznie pogotowie na pierwszy etap doposażenia oraz modernizacji placówki wyda niemal 3,7 miliona zł, z czego 2,2 miliona zł stanowi dotacja z budżetu województwa wielkopolskiego. RAK

Nasza pamięć, ich nieśmiertelność

Obchody 76. rocznicy zbrodni katyńskiej i drugiej masowej zsyłki Polaków na Sybir.

13 kwietnia jest ustanowionym przez Sejm RP Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Od lat na wielkopolskie uroczystości poświęcone tym wydarzeniom zaprasza samorząd województwa. Nie inaczej będzie w tym roku.

– Kulturowanie pamięci o tragicznych kartach polskiej historii jest naszym obowiązkiem i wspólną sprawą. Służy przekazywaniu prawdy w imię historii i przyszłości, aby zbrodnie totalitaryzmu nigdy się nie powtórzyły – tłumaczy marszałek Marek Woźniak. I apeluje do Wielkopolan: – Spotkajmy się 13 kwietnia, aby wspólnie

upamiętnić ofiary Golgoty Wschodu. Niech nasza pamięć zapewni im nieśmiertelność!

Obchody rozpoczną się w środę, 13 kwietnia w kościele

oo. Dominikanów przy al. Niepodległości, gdzie o godzinie 12 odprawiona zostanie msza święta w intencji Polaków pomordowanych na Wschodzie. Następnie uczestnicy uroczystości przejdą przed pomnik Ofiar Katynia i Sybiru (na tyłach Zamku), gdzie odbędzie się jej dalsza część.

Obok samorządu w o j e w ó d z t w a współorganizatorami poznańskich obchodów są Stowarzyszenie „Katyń” w Poznaniu, Wojewódzka Rada Związku Sybiraków Wielkopolska, Poznański Oddział Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.”. ABO



Działają fair



Laureaci odebrali certyfikaty z rąk marszałka Marka Woźniaka.

15 marca w Poznaniu marszałek Marek Woźniak nagroził samorządy i firmy respektujące zasadę „fair play”.

Program „Przedsiębiorstwo Fair Play” prowadzi instytut działający przy Krajowej Izbie Gospodarczej. Propaguje on etykę w biznesie, promuje i wyróżnia firmy. W ostatniej edycji uhonorowano 63 podmioty z Wielkopolski.

Z kolei w konkursie „Gmina Fair Play” nagrodzono samorządy tworzące najlepsze warunki do prowadzenia biznesu i aktywne w przyciąganiu nowych inwestorów. Wśród laureatów są cztery gminy z regionu: Żelazków, Kaczory, Kleszczewo, Strzałkowo.

Marek Woźniak pogratulował wyróżnionym i podkreślił, że otrzymane certyfikaty są podziękowaniem za pielęgnowanie wielkopolskich tradycji dobrej pracy. RAK

Ławica liczy na sejmik

Władze Portu Lotniczego Poznań Ławica chciałyby, żeby sejmik uchwalił zmiany dotyczące obszaru ograniczonego użytkowania.

Sejmik uchwalił wprowadzenie OOU w styczniu 2012 roku. Ten obowiązek wynikał z przygotowywanej rozbudowy poznańskiego lotniska. Wprowadzenie obszaru dało okolicznym mieszkańcom możliwość ubiegania się o odszkodowania związane z położeniem ich nieruchomości w tym miejscu.

Władze zarządzającej lotniskiem spółki (jednym z jej trzech udziałowców jest też województwo) rezerwowały pewną kwotę na roszczenia. Dziś przynajmniej, że biorąc pod uwagę wyroki sądów, muszą zweryfikować dotychczasowe kalkulacje (kwestionują przy tym wyliczenia sądowych biegłych). Jednocześnie są zaskoczone tym, że sądy pozytywnie rozpatrują także pozwy mieszkańców tzw. strefy zewnętrznej (utworzonej dla obiektów o podwyższonych wymogach akustycznych, jak szpitale, a nie dla mieszkań).

Na razie do sądów wpłynęły pozwy na ok. 50 mln zł, ale mogą jeszcze dojść kolejne. Lotnisko wypłaciło już 2,5 mln zł w wyniku prawomocnych wyroków oraz 3,5 mln zł tym osobom, które skorzystały z pro-

cedury concyliacyjnej. Jeżeli dotychczasowy trend orzecznictwa sądów się utrzyma, może to oznaczać problemy finansowe dla spółki.

Zarząd portu liczy jednak, że liczba uprawnionych do odszkodowań spadnie o ok. 20 proc. Zgodnie z wymogami wykonana została tzw. analiza porealizacyjna, w ramach której przez rok badano rzeczywisty wpływ hałasu związanego z funkcjonowaniem rozbudowanego lotniska na okolicę. Wyniki wskazują, że uciążliwości są mniejsze od zakładanych. Wpływ na to miał szereg podjętych działań (ograniczenia lotów nocą, zmiana przebiegu trasy startujących samolotów, wiele obostrzeń związanych z obsługą maszyn na płycie lotniska).

W związku z tym władze spółki chcą, by sejmik uchwalił modyfikacje dotyczące OOU. W zmienionych granicach strefa zewnętrzna byłaby nieco większa, ale wewnętrzna (dotycząca zabudowy mieszkaniowej) – o kilkanaście procent mniejsza.

Procedura wprowadzenia ewentualnych zmian może potrwać wiele miesięcy, ale zarząd Ławicy liczy, że już teraz wnioski z analizy porealizacyjnej będą brane pod uwagę jako istotny dowód w toczących się postępowaniach sądowych. ABO

Interes w Argentynie



Spotkanie odbyło się w siedzibie UMWW.

Zapoznanie zainteresowanych współpracą z argentyńskimi partnerami przedsiębiorców oraz instytucji otoczenia biznesu z obowiązującymi na tym rynku zasadami było celem spotkania w UMWW.

Odbyło się ono 30 marca pod hasłem „Rynek argentyński – możliwości eksportowe dla przedsiębiorców z województwa wielkopolskiego”.

Seminarium było związane z wizytą Janusza Rusinka, wiceprezesa Argentyńsko-Polskiej Izby Handlowej Przedsiębiorców z siedzibą w Buenos Aires. Przebywał on w Wielkopolsce w dniach 29-31 marca w odpowiedzi na listopadową wizytę studijną w Argentynie przed-

stawiciele naszego województwa.

W spotkaniu wziął udział członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak. Z uczestnikami seminarium poglądami wymienili się też argentyński konsul w Polsce Miguel Angel Cuña, prezydent Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Wojciech Kruk, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Importerów, Eksporterów i Kooperacji Andrzej Łyko.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły wystąpienia wielkopolskich przedsiębiorców, mających doświadczenia we współpracy z partnerami na rynkach Ameryki Południowej. Mówił o nich m.in. członek zarządu spółki Colian Krzysztof Koszela. ABO



W dialogu o węglu

30 marca w Poznaniu dyskutowano między innymi o złożach węgla brunatnego w regionie.

Okazją do rozmów na temat zabezpieczenia i eksploatacji złóż węgla brunatnego w południowej Wielkopolsce było drugie plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (WRDS), której przewodniczy marszałek Marek Woźniak. W obradach wzięli również udział wice-marszałek Wojciech Jankowiak.

Goście mieli okazję poznać m.in. opracowanie, przygotowane przez Wielkopolskie Biuro Planowania Przemysłowego w latach 2012-2014, krytycznie oceniające plany budowy i eksploatacji nowych odkrywek. Odnosząc się do tego dokumentu prezes PAK Energetyka Zbigniew Bryja zarekomendował inną analizę, opartą na



FOT. S. MIKOŁAJCZAK

W skład WRDS wchodzi przedstawiciele związków pracowników, związków pracodawców, strony samorządowej i rządowej.

opiniach naukowców, którą przekazano przedstawicielom zarządu województwa, radnym i wszystkim członkom WRDS.

30 marca dyskutowano również o stanowisku NSZZ „Solidarność” w sprawie wzrostu wynagrodzeń dla pracowników służby zdrowia, a tak-

że zaopiniowano „Regionalny plan działań na rzecz zatrudnienia na 2016 rok”, przygotowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu. RAK

Sportowe sukcesy

23 marca w Warszawie podsumowano sportową rywalizację młodzieży w 2015 r., a 1 kwietnia rozpoczęła się VII edycja zmagania na wielkopolskich „orlikach”.

W siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie minister sportu Witold Bańka wręczył marszałkowi Markowi Woźniakowi puchar za zajęcie przez Wielkopolskę drugiego miejsca w klasyfikacji województw w sportowej rywalizacji młodzieży.

Wśród miast drugie miejsce zajął Poznań, wyróżniono też dwóch sportowców reprezentujących wielkopolskie kluby sportowe: Zuzannę Czuryło (reprezentantkę Polski w windsurfingowej klasie RS:X) i Karola Robaka (reprezentanta kraju w taekwondo w kategorii do 68 kg). Oboje trenują w AZS w Poznaniu.

Przypomnijmy, że w 2015 roku samorząd województwa wielkopolskiego przeznaczył

na szkolenie sportowe kwotę ponad 4,5 mln zł.

Z budżetu województwa finansowana jest także VII edycja Wielkopolskiego Turnieju Orlika INEA CUP 2016, która rozpoczęła się 1 kwietnia. Podczas dwóch miesięcy rozgrywek na ponad stu „orlikach” w województwie rozegranych zostanie około tysiąca meczów piłkarskich.

Pierwszy etap rozgrywek gromadzi rokrocznie ponad osiem tysięcy uczniów z około pięciuset drużyn. Turniejowi piłkarskiemu towarzyszy sportowa rywalizacja w streetballa i rozgrywki piłki plażowej dla uczennic wielkopolskich gimnazjów. Finały odbędą się na boiskach Lecha Poznań, a na zwycięzców czeka puchar od marszałka, który objął zawody honorowym patronatem.

Dodajmy, że w latach 2008-2012 w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012” w Wielkopolsce powstało 300 kompleksów sportowych. RAK

Europejskie laury młodych Wielkopolan

Uczniowie z naszego regionu zdominowali tegoroczną edycję międzynarodowego Konkursu Nagrody Młodzieżowej.

Organizowany od lat konkurs tym razem przebiegał pod hasłem „Żywność – gospodarka, środowisko przyrodnicze, kultura”.

Po posiedzeniu komisji oceniającej prace, które odbyło się 18 marca w Wiesbaden, okazało się, że Wielkopolanie obsadzili całe podium (inne, równorzędne nagrody podzieliły między siebie Akwitania, Emilia-Romania i Hesja). Zwycięzcami okazali się uczniowie

gimnazjum w Brzeźnie. II miejsce przypadło młodzieży z technikum w Zespole Szkół Gastronomicznych w Pile. Na III nagrodę zasłużyła praca przygotowana wspólnie przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Grodzisku Wielkopolskim i uczniów heskiej szkoły Wilhelm-von-Oranien Schule w Dillenburgu.

Dla zwycięzców przewidziano nagrody finansowe i wyśtosowano zaproszenie na kilkudniowy wyjazd do Hesji.

Organizatorem wojewódzkiego etapu konkursu był Departament Edukacji i Nauki UMWW.

ABO

Targowali edukacją



FOT. ARCHIWUM UMWW

Podczas targów edukacyjnych członek zarządu województwa Marzena Wodzińska wzięła udział w bicu rekordu Guinnessa w liczbie osób malujących motyle. Akcja miała nagłośnić potrzebę rozbudowy poznańskiego Hospicjum Palium.

Sukcesem i ze sporą frekwencją zakończyła się jubileuszowa, dwudziesta edycja targów edukacyjnych, współorganizowanych przez samorząd regionu. W uroczystym otwarciu wydarzenia wzięła udział członek zarządu województwa Marzena Wodzińska.

Jubileuszową edycję przedsięwzięcia, trwającą od 18 do 20 marca na Międzynarodowych Targach Poznańskich, zorganizowano pod hasłem „Od tradycji do kompetencji XXI wieku”. Idea przewodnią tegorocznego spotkania było upamiętnienie doniosłego wydarzenia historycznego – Chrztu Polski sprzed 1050 lat, który na trwałe wpisał nasz kraj w krąg kultury europejskiej. Dlatego m.in. wie-

le akcentów położono na kwestie związane z budowaniem przez młodych ludzi własnej przyszłości w oparciu o wartości wynikające z dziedzictwa historycznego.

Targi edukacyjne cieszą się ogromną popularnością wśród uczniów. Każdego roku odwiedza je ponad 30 tys. osób. Wydarzenie przygotowywane jest z myślą o młodych ludziach, którzy poszukują dla siebie najlepszej drogi dalszego kształcenia, i o nauczycielach, chcących wymienić się doświadczeniami oraz poznać nowe trendy w edukacji. Targi pomagają też w promocji szkół, uczelni oraz placówek edukacyjnych.

Młodzież ma w czym wybierać: szkoły i uczelnie kuszą nowymi kierunkami, obiecują stypendia dla najlepszych, ofe-

rują praktyki czy staże. Coraz więcej ofert kierowanych jest pod kątem zdobycia konkretnego zawodu, który umożliwi szybsze podjęcie stałej pracy, a jednocześnie nie wyklucza dalszej nauki.

Równoległe na MTP odbywały się też dwa inne wydarzenia: popularyzujące czytelnictwo poznańskie spotkania targowe – książka dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz salon wyposażenia szkół i przedszkoli. Tutaj można było spotkać wielu rodziców, także z małymi dziećmi, którzy poszukiwali dla swoich pociech np. bajek.

Targi edukacyjne to wspólne przedsięwzięcie samorządu województwa, Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu i Międzynarodowych Targów Poznańskich. RAK

Uważajcie na dopalacze!

W siedzibie samorządu województwa odbędzie się konferencja poświęcona problematyce antidopalaczowej.

W ostatnim czasie często pojawiają się informacje na temat zażywania środków psychoaktywnych przez młodzież i dzieci. Stąd potrzeba podejmowania działań o charakterze profilaktycznym i edukacyjnym. Jednym z nich będzie konferencja „Dopalacz – zdradliwy (M)ocarz”. Zaplanowano ją na 27 kwietnia w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, z udziałem doświadczonych specjalistów zajmujących się problemem walki z dopalaczami.

Nauczyciele, pedagodzy szkolni, psychologowie, dyrektorzy szkół, kuratorzy sądowi, zainteresowani rodzice – to grupy osób, do których kierowane jest zaproszenie na to spotkanie. Udział w konferencji jest bezpłatny, jednak wcześniej – do 20 kwietnia lub do wyczerpania miejsc – należy wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny pod adresem: https://cdnkonin.pl/konferencjadopalacz2016/zapisy_ind.php.

Konferencję, którą honorowym patronatem objął marszałek Marek Woźniak, otworzy członek zarządu województwa Marzena Wodzińska. Organizatorami są Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie oraz Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Koninie. ABO

Literacko w klubie



FOT. ARCHIWUM BIWV

15 marca w Brukseli odbyło się kolejne spotkanie animowanego przez przedstawicielstwo naszego województwa Klubu Wielkopolan. Kilkadziesiąt osób związanych z naszym regionem przybyło na spotkanie z Piotrem Bojarskim (na zdjęciu) – na co dzień poznańskim dziennikarzem, tym razem występującym w roli autora kryminałów i książek historycznych. Goście nie tylko rozmawiali o literaturze, ale też wzięli udział w quizie, odpowiadając na pytania dotyczące historii, regionu i gwary poznańskiej, musieli też rozwiązać zagadkę kryminalną. ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 21 marca, podczas XVI sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Wiesław Szczepański (SLD-UP), nawiązując do uzyskanej odpowiedzi na swoją interpelację dotyczącą sytuacji w samorządowej spółce Kolej Wielkopolskie, pytał, czy

otrzyma szerszą odpowiedź na zadane przez siebie pytania.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) pytał, czy województwo w jakiś sposób bierze udział w inwestycji (powiązanej z budową spalarni śmieci) dotyczącej fragmentu drogi

z Poznania do Wągrowca, wokół której toczy się spór między gminą Czerwonak a miastem Poznań.



Marek Sowa (PiS) po raz kolejny poruszył sprawę wprowadzenia ulg na przewóz rowerów w pociągach Kolei Wielkopolskich. Pytał też o ewentualne zabiegi UMWW o to, by

jedna z nowych stacji rowerów miejskich w Poznaniu znalazła się w pobliżu siedziby samorządu województwa.



Sławomir Hinc (PiS) zgłosił zapytanie dotyczące współfinansowania przez samorząd województwa produkcji filmu „Hiszpanka”, podnosząc między innymi kwestie nadzoru

nad wydatkami oraz sposobem dystrybucji tego obrazu.



Dariusz Szymczak (PiS) wniósł o dodatkowe informacje związane z wcześniejszą interpelacją na temat Poznańskiego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Interpelował ponadto w sprawie wsparcia przez samorząd województwa inwestycji w kotły na biomasę, a także remontu chodników przy drodze wojewódzkiej nr 436 w gminie Książ Wielkopolski.

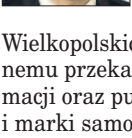


Ryszard Grobelny (niezrzeszony) pytał, czy były poczynione jakieś uzgodnienia dotyczące zmiany koncepcji przebudowy przez miasto Poznań fragmentu drogi

wojewódzkiej prowadzącej do Czerwonaka (inwestycja powiązana z budową spalarni śmieci).



Zofia Itman (PiS), nawiązując do swojej wcześniejszej interpelacji w sprawie zatrudnienia nowego zastępcy dyrektora WORD w Koninie, pytała o możliwość poszerzenia udzielonej jej w tej sprawie odpowiedzi.



Wojciech Jankowiak (PSL) wygłosił oświadczenie odnoszące się do wypowiedzi radnego Wiesława Szczepańskiego w programie telewizyjnym na temat sytuacji w Kolejach Wielkopolskich. Wicemarszałek zarzucił radnemu przekazywanie nieprawdziwych informacji oraz publiczne podważanie wizerunku i marki samorządowej spółki.

Strefa wokół Powidza

Radni zdecydowali o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska wojskowego.

Lotnisko wojskowe w Powidzu rozbudowuje się. Stacjonująca tam 33. Baza Lotnictwa Transportowego modernizuje port przeładunkowy cargo i zwiększa liczbę obsługiwanych samolotów. Przy okazji realizacji tych inwestycji zbadano oddziaływanie lotniska na środowisko.

Po analizach (ze względu na zbyt duży hałas startujących i lądujących maszyn) Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Poznaniu zdecydował o konieczności utworzenia wokół lotniska obszaru ograniczonego użytkowania. I taką decyzję podjął podczas marcowej sesji sejmiku.

Obszar chroniony wokół terenu wojskowego w Powidzu obejmuje 95 km kw. Podzielono go na dwie strefy. W zewnętrznej – ze względu na hałas – nie wolno budować np. szpitali, domów opieki społecznej, przedszkoli, szkół, uzdrowisk. Domy można budować na terenie całego obszaru, ale w strefie wewnętrznej (oprócz wymienionych wcześniej zakazów) sprecyzowano, że warunkiem jest zapewnienie w pomieszczeniach właściwej ochrony akustycznej.

Co to oznacza? Mieszkańcy tych terenów, aby zapewnić sobie komfort i ochronę przed hałasem, mogą (np. w sypialni) zainwestować w specjalne przegrody lub materiały o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. To drogie rozwiązania, dlatego właściciele będą mogli wystąpić z wnioskami o odszkodowanie.



Lotnisko wojskowe w Powidzu zwiększa liczbę stacjonujących samolotów.

Inne roszczenia (podobne do tych kierowanych pod adresem poznańskiego lotniska Ławica) mogą dotyczyć spadku wartości nieruchomości położonych w strefie ograniczonego użytkowania. Wojskowi nie spodziewają się jednak dużej skali roszczeń, bo większość wyznaczonego obszaru stanowią pola i lasy. Tylko część strefy to tereny rekreacyjno-wy-

poczynkowe, ale dotąd do władz lotniska trafiało niewiele skarg.

W decyzji RDOŚ przyjęto, że w porze dnia z lotniska w Powidzu mogą odbywać się maksymalnie 232 starty i lądowania statków powietrznych (samoloty i helikoptery), a w nocy liczba tych operacji nie może przekroczyć 48.

RAK

Bez apelu o zgodę



Większość radnych uznała, że sejmik nie zajmie się „poszukiwaniem zgody narodowej”.

Radni, mimo długiej dyskusji, nie wprowadzili do porządku obrad popieranego przez opozycję apelu o rozpoczęcie dialogu i poszukiwanie zgody narodowej.

Klub radnych SLD-UP zaproponował, by do porządku obrad marcowej sesji sejmiku wprowadzić dodatkowy punkt: apel sejmiku województwa do przedstawicieli władz państwowych o rozpoczęcie dialogu i poszukiwanie zgody narodowej. „Apelujemy o powrót do ducha Okrągłego Stołu i poszukiwania mądrego kompromisu w imię dobra naszej Ojczyzny (...) Polityka to nie walka skłóconych ze sobą elit, ale służba ludziom” – czytamy w projekcie dokumentu.

Przy tym apelu o zgodę radni jednak się poróżnili.

– Choć tytuł brzmi ładnie, apel budzi nasze wątpliwości. Nie chcemy przenosić sporów ze

szczebla krajowego na wojewódzki – zauważył szef klubu radnych PO Rafał Żelanowski, a w podobnym tonie wypowiedział się też radny Julian Jokś z PSL.

– Można skierować tekst do prac w komisjach i tam podczas dyskusji go skorygować – stwierdził przewodniczący klubu PiS Dariusz Szymczak.

– To kuriozalne stanowisko, którego treści nie będziemy w stanie uzgodnić. Powinniśmy przecież zacząć od tego, by władza przestrzegła konstytucji, by zaprzysiężono sędziów Trybunału Kontytucyjnego – odpowiedział marszałek Marek Woźniak.

Ostatecznie, po kilkudziesięciominutowej dyskusji, większość radnych z koalicji PO-PSL nie zgodziła się na wprowadzenie tego punktu do porządku obrad.

RAK

Komisja sprawdzi OPEN

Radni sprawdzą proces prywatyzacji Ośrodka Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów w Poznaniu.

Sejmik na wniosek opozycji zmienił w marcu plan pracy Komisji Rewizyjnej, która ma przeprowadzić w 2016 r. kontrolę procesu przekształceń własnościowych poznańskiej spółki OPEN.

Przypomnijmy, że ośrodek został najpierw przekształcony w spółkę z o.o., a następnie w spółkę akcyjną, której udziały można było kupić w publicznej ofercie.

– Należy mówić o procesie prywatyzacji, a nie komercjalizacji tej spółki – podkreślali podczas sesji szefowie klubów PiS i SLD-UP: Dariusz Szymczak i Wiesław Szczepański.

Plan na zagranicę

Radni przyjrzeni się kierunkom współpracy międzynarodowej prowadzonej przez region.

Podczas marcowej sesji sejmik zapoznał się z informacją na temat tej współpracy w roku 2015 oraz przyjął plan działań województwa w tej kwestii na rok 2016.

Tradycyjnie najwięcej emocji wzbudziły misje gospodarcze, które wiążą się z dalekimi wyjazdami, bo mają ułatwić wielkopolskim przedsiębiorcom zdobywanie rynków pozaunijnych, w tym również pozaeuropejskich. Radni pytali o to podczas prac nad obu dokumentami na posiedzeniach sejmikowych komisji. Także podczas samej sesji członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak odpowiadał na pytanie radnego Dariusza Szymczaka o cele i efekty niedawnych misji do Argentyny i Chile.

ABO



CKiS dla Leszna

Sejmik przekazał Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie miejscowemu samorządowi.

Rozmowy o przejęciu przez władze Leszna wojewódzkiej placówki trwały kilkanaście miesięcy. Jesienią, gdy ustalono zasady tej „transakcji”, ostatecznie decyzje mieli podjąć radni Rady Miejskiej w Lesznie i wielkopolski sejmik. Głosowania przekładano jednak od listopada, bo miejscy radni, choć wyrazili wolę przejęcia CKiS, postawili samorządowi województwa nowe, dodatkowe warunki.

Zamiast ustalonej wcześniej kwoty 1,1 mln zł rocznie, którą województwo miało przekazywać na działalność placówki, radni oczekiwali wsparcia w wysokości 1,4 mln zł. Ponadto domagali się darowizny nieruchomości, w której siedzibę ma CKiS.

Ostatecznie zarząd województwa zaakceptował te warunki, a podczas marcowej sesji sejmiku trzy uchwały w tej sprawie przegłosowali radni. Najpierw wyrazili zgodę na darowiznę nieruchomości z siedzibą CKiS, następnie zobowiązali się przekazywać



Leszczyńskie CKiS jest teraz miejską instytucją.

na działalność placówki 1,4 mln zł rocznie przez najbliższe 10 lat i wreszcie – w trzecim głosowaniu – zdecydowali o formalnym przekazaniu wojewódzkiej instytucji leszczyńskiemu samorządowi.

30 marca stosowną umowę w tej sprawie podpisali w Lesznie marszałek Marek Woźniak i prezydent miasta Łukasz Borowiak.

Przypomnijmy, że CKiS w Lesznie obok kina, radia internetowego oraz działalności artystycznej i koncerto-

wej, prowadzi w mniejszej skali teatr impresaryjny. Współfinansowanie instytucji przez dwa samorządy pozwoli na stworzenie teatru z prawdziwego zdarzenia, z zatrudnianą na stałe grupą profesjonalnych aktorów.

– Oferta, którą złożyliśmy samorządowi Leszna, jest uczciwa. W ostatnich latach CKiS przeszło modernizację. Przekazujemy nieodpłatnie majątek i 1,4 mln zł rocznie – podkreśla marszałek Marek Woźniak. **RAK**

Statut po nowemu

Sejmik uchwalił zmianę statutu województwa i utworzył nową Komisję Rodziny i Polityki Społecznej.

Dotychczasowa Komisja Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego (licząca aż 15 radnych) została podzielona na dwie mniejsze. Zmianę uzasadniono szerokim zakresem zagadnień, którymi zajmowała się dotąd komisja zdrowia – oprócz cza-

sochłonnych kwestii związanych z podległymi województwu placówkami medycznymi były to również sprawy związane z działalnością WUP, ROPS, a także projekty unijne finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Zmieniająca nazwę Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego zajmować się teraz będzie m.in. szpitalami, programami zdrowotnymi oraz

obronnością i bezpieczeństwem publicznym. Z kolei nowa Komisja Rodziny i Polityki Społecznej nadzorować będzie zagadnienia dotyczące m.in. polityki społecznej i prorodzinnej, monitorowania i kształtowania rynku pracy, problematyki funkcjonowania rodziny, ochrony praw konsumentów.

Zmiana statutu została wcześniej zaakceptowana przez premier Beatę Szydło. **RAK**

Jak funkcjonuje samorządowa demokracja?



Swoistą lekcję wiedzy o społeczeństwie na żywo odbyli uczniowie z gimnazjum w Brzezinach (na zdjęciu w kulaarowej rozmowie z radnym Zbigniewem Czerwińskim), którzy ze swoimi nauczycielami odwiedzili 21 marca siedzibę samorządu województwa. Młodzież zapoznała się z najważniejszymi zasadami funkcjonowania sejmiku, przyglądając się pracy radnych podczas sesji. **ABO**

Zarząd odpowiada

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak – odpowiadając Waldemarowi Witkowskiemu, poinformował, że

między Gminą i Miastem Odolanów a Wielkopolskim Zarządem Dróg Wojewódzkich zostało zawarte porozumienie na budowę ciągu komunikacyjnego na odcinku Odolanów-Gorzycze Małe. W pierwszym etapie zostanie wykonany przez WZDW odcinek przebiegający przez obszar zabudowany miejscowości Tarchały Wielkie. Drugi etap: Tarchały Wielkie-Odolanów oraz trzeci: Tarchały Wielkie-Gorzycze Małe zostanie wykonany przez Gminę i Miasto Odolanów. Realizacja odcinka Gorzycze Małe-Topola Mała nie jest brana pod uwagę;

– odpowiadając Mirosławie Kaźmierczak, przekazał, że remont drogi wojewódzkiej nr 436 na terenie sołectwa Boguszyn, gmina Nowe Miasto nad Wartą został ujęty we wstępnym planie zadań związanych z remontami drogowymi na 2016 rok. Decyzja o realizacji inwestycji zostanie podjęta po zakończeniu okresu zimowego i określeniu dostępnych środków w budżecie województwa;

– odpowiadając Dariuszowi Szymczakowi, poinformował, że na modernizację drogi gruntowej Raclawki-Chocicza Mała nie ma możliwości udzielenia wsparcia finansowego z części budżetu przeznaczanej na inwestycje na drogach wojewódzkich, gdyż dostępne środki finansowe są kierowane na zadania związane z drogami będącymi w zarządzie województwa. Objazd zamkniętej drogi wojewódzkiej nr 432 na odcinku Grzymysławice-Białeżyce został wyznaczony lepszymi drogami krajowymi nr 11 i 15, co spowodowało wydłużenie trasy o ok. 8 km, a czasu przejazdu o ok. 10 minut;

– odpowiadając Zofii Itman, wskazał, że funkcja dróg wojewódzkich i powiatowych jest określona w Ustawie o drogach publicznych. Przebieg drogi powiatowej nr 3205P w pełni odpowiada funkcji określonej powyższą ustawą, gdyż stanowi połączenie siedzib gmin: Sompolno, Osiek Mały i Koto. Istniejący układ dróg wojewódzkich w pełni zaspokaja potrzeby komunikacyjne dla obszaru powiatu konińskiego i kolskiego. Na inną interpelację radnej wicemarszałek odpowiedział, że zgodnie z obowiązującym Statutem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koninie „Dyrektor Ośrodka zatrudnia i zwalnia Zastępcę Dyrektora Ośrodka po uzyskaniu zgody Zarządu Województwa Wielkopolskiego”. Zarząd uznał za uzasadnione wyrażenie zgody na zatrudnienie Michała Karalusa na stanowisko zastępcy dyrektora WORD w Koninie;

– odpowiadając Leszkowi Bierle, napisał, że Zarząd Województwa Wielkopolskiego 10 grudnia 2015 r. powołał Piotra Gruszczkińskiego na stanowisko dyrektora WORD w Poznaniu, uzna-

jąc, iż posiada on właściwe kwalifikacje do pełnienia tej funkcji i ustalił dla niego wynagrodzenie miesięczne w wysokości czterokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw; – w odpowiedzi na interpelację Mirosławy Rutkowskiej-Krupki w sprawie wykonania połączenia dróg krajowych nr 10 i 11 z Kamionki do Śmitowa poinformował, że przedmiotowa sprawa nie dotyczy dróg wojewódzkich, więc nie posiada informacji dotyczących zaawansowania prac związanych z tą inwestycją.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski – odpowiadając na interpelację Zofii Itman, wyjaśnił, iż wniosek

o dotację z budżetu województwa na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych w roku 2015 został złożony na obręby geodezyjne Rzgów Drugi, Grabienice oraz Bożatki. Umowa pomiędzy Województwem Wielkopolskim a Gminą Rzgów została zawarta na dofinansowanie budowy (przebudowy) dróg dojazdowych do gruntów rolnych o szerokości 4 m, obejmujących powyższe trzy obręby. Wyboru zakresu i rodzaju prac dokonuje gmina. Z przedłożonego sprawozdania wynika, że Gmina Rzgów zrealizowała inwestycję w obrębach Grabienice i Bożatki.



Członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak – w odpowiedzi na interpelację Zofii Itman w sprawie

zwolnienia kierownika Oddziału Neurochirurgii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Koninie poinformował o sposobie rozwiązania umowy o pracę z dr. Piotrem Winklerem oraz zatrudnieniu nowego ordynatora Oddziału Neurochirurgii WSZ w Koninie dr. Macieja Bierwagena. Odpowiadając na kolejną interpelację radnej, przedstawił stosowane obecnie w WSZ w Koninie metody przeprowadzania dezynfekcji oraz profilaktykę zakażeń szpitalnych;

– odpowiadając Wiesławowi Szczepańskiemu, poinformował o odmowie wydania przez Komisję Nadzoru Finansowego zezwolenia na wykonywanie działalności ubezpieczeniowej przez Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „Szpitale Wielkopolski”; – w odpowiedzi na interpelację Dariusza Szymczaka dotyczącą Ośrodka Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów im. Aliny Pienkowskiej S.A. w Poznaniu, przedstawił proces przekształcenia ośrodka w spółkę oraz strukturę jej akcjonariatu;

– odpowiadając na interpelację Zbigniewa Czerwińskiego, wskazał, że dotyczące podległych podmiotów leczniczych projekty IT zostały zrealizowane przez UMWW, a obecnie trwa wdrażanie i włą-

czanie poszczególnych e-usług. Odnosząc się do innego zapytania radnego, wyjaśnił, że zmiany w uchwałach zarządu dotyczyły wprowadzenia oszczędności przetargowych oraz przekazał radnemu plan działań w sektorze zdrowia na rok 2016;

– odpowiadając Markowi Sowie w sprawie modernizacji jednego z oddziałów szpitala w Kościanie, wskazał, że placówka ta jest systematycznie dofinansowywana przez zarząd województwa, a w latach 2014-2015 przekazano jej kwotę niemal 5,4 mln zł. Wspomniał też o zbadaniu możliwości pozyskania środków zewnętrznych na rewitalizację obiektu, np. przy udziale Europejskiego Banku Inwestycyjnego, czemu poświęcone będzie spotkanie zaplanowane w UMWW.



Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska – odpowiadając Włodzimierzowi Ignasińskiemu,

poinformowała, że opracowanie projektu Planu gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego jest uzależnione od przyjęcia Krajowego Planu Gospodarki Odpadami. W nowym projekcie wojewódzkiego planu zasadniczo zakłada się utrzymanie dotychczasowej struktury regionów gospodarki odpadami komunalnymi, nie wyklucza się jednak niewielkich modyfikacji ich granic. W nowym planie jako jedno z podstawowych kryteriów weryfikacji regionów przewiduje się dostosowanie mocy przerobowych istniejących oraz planowanych inwestycji do faktycznych ilości opadów w danym regionie.



Sekretarz województwa Adam Habryło – w odpowiedzi udzielonej w imieniu marszałka województwa na in-

terpelację Zbigniewa Czerwińskiego w sprawie wynagrodzeń pracowników zatrudnionych przy obsłudze funduszy unijnych szczegółowe dane dotyczące wydatków na wynagrodzenia przekazał radnemu w formie tabelarycznej.



Zastępca dyrektora Departamentu Organizacyjnego i Kadr UMWW Elżbieta Ruta-Solarska – odpowiadając

w imieniu marszałka województwa na interpelację Leszka Bierły, przekazała, że w sprawie wyjaśnień dotyczących kwestii zatrudnienia Eugeniusza Grzeszcza na stanowisku wiceprezesa Funduszu Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego należy zwrócić się do przewodniczącego Rady Nadzorczej FRIPWW S.A., ponieważ Województwo Wielkopolskie jest tylko jednym z akcjonariuszy tej spółki. **ABO**

Jak zmieniła się nasza wieś przez 15 lat?

Poznaliśmy laureatów samorządowego konkursu Wielkopolski Rolnik Roku 2015.

13 marca w Sali Ziemi MTP odbyła się uroczysta gala podsumowująca XV edycję organizowanego przez samorząd województwa konkursu Wielkopolski Rolnik Roku. Laureaci otrzymali statuetki Siewcy, dyplomy i nagrody pieniężne.

Jak poinformował przewodniczącą konkursowej kapituły profesor Grzegorz Skrzypczak z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, ocenie poddały się w ubiegłym roku 63 gospodarstwa z terenu całej Wielkopolski. Jurorzy, po ich odwiedzeniu, wskazali 20 najlepszych gospodarzy, którzy zostali uhonorowani podczas marcowej gali. Spośród nich 10 uzyskało tytuł rolnika roku.

Najlepszymi z najlepszych okazali się tym razem: Łukasz Jędrzejak (Kaliszkowice Ołobockie, gm. Mikstat, pow. ostrzeszowski), Arleta Linka (Dębienko, gm. Stęszew, pow. poznański), Grzegorz Majchrzak (Topola Mała, gm. Ostrów Wlkp., pow. ostrowski), Maciej Szudrowicz (Tukawy, gm. Ryczywół, pow. obornicki), Jacek Grzelak (Skarszew, gm. Żelazków, pow. kaliski), Jan Kamiński (Kiedrowo, gm. Wągrowiec, pow. wągrowiecki), Marek Michalak (Golina Kolonia, gm. Golina, pow. koniński), Grzegorz Krasoń (Święta, gm. Złotów, pow. złotowski), Hu-



Laureaci konkursu tuż po wręczeniu statuetek i symbolicznych czeków przez prof. Grzegorza Skrzypczaka i wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego.

bert Michalski (Mostki, gm. Sompolno, pow. koniński), Kazimierz Wotzka (Pobórka Wielka, gm. Białosławie, pow. pilski).

Półtora dekady samorządowego konkursu podsumował gospodarz uroczystości, wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

– Piętnaście lat temu zupełnie inaczej wyglądało wielkopolskie rolnictwo. Nikt z nas wtedy nie myślał, że zajdą takie zmiany, że nasza wieś będzie się tak rozwijała, a wielkopolscy rolnicy będą



Podczas gali przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk oraz wicemarszałkowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski wręczyli odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” byłemu ministrowi rolnictwa Stanisławowi Kalembie.

aż tak gospodarzni i przedsiębiorcy, także przy wykorzystywaniu unijnych funduszy – stwierdził wicemarszałek.

Gratulacje najlepszym gospodarzom (czy raczej – patrząc na skalę działalności konkursowych laureatów – przedsiębiorcom rolnym) złożyli też prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Piotr Walkowski oraz prezydent Łoży Laureatów Nagrody Gospodarczej Województwa Wielkopolskiego Zbigniew Ajchler.

Podczas gali kilkakrotnie nawiązywano też do planowanych na szczelbu centralnym zmian dotyczących obrotu i sprzedaży ziemi rolnej, wskazując na możliwe konsekwencje takich uregulowań. – Wielkopolska wieś to dobre, gospodarne rolnictwo. A nasi rolnicy to najlepsi gospodarze w kraju, sami doskonale wiedzą, co robić ze swoją „ojcowszną”; nikt nie musi im tego mówić, a tym bardziej narzucać – mówił wicemarszałek Krzysztof Grabowski. ABO

Uczcili pamięć Karola Kujawy



14 marca, w wieku 53 lat, zmarł gospodarz i samorządowiec Karol Kujawa.

W kadencji 2010-2014 Karol Kujawa był radnym województwa, wybranym z listy SLD w okręgu konińskim. Pamięć swojego kolegi radni uczcili chwilą ciszy podczas marcowej sesji sejmiku.

Przez ostatnie lata Kujawa pracował jako zastępca wójta gminy Słupca.

Przeżył toczoną od dłuższego czasu walkę z chorobą nowotworową. ABO

Kierowcy poćwiczą na wodzie i lodzie

W Kaliszu zbudowano pierwszy w Wielkopolsce publiczny Ośrodek Doskonalenia Techniki Jazdy. Kierowcy będą mogli poprawić tam swoje umiejętności, szczególnie jazdę w trudnych warunkach.

Obawiasz się jazdy w zimowych warunkach? Chcesz czuć się pewniej, prowadząc samochód? Jak przetestować zasady bezpiecznego hamowania na śniegu i lodzie? Wielu, zwłaszcza młodych i niedoświadczonych kierowców ma podobnego rodzaju rozterki i chętnie poćwiczyliby przed podróżą. Wszak w polskim klimacie na drogach występują niekiedy trudne warunki (lód, szron, gołoledź, śnieg, deszcz), w których nawet doświadczeni kierowcy mają problemy.

Dotychczas chętni mogli poćwiczyć taką jazdę albo w prywatnych ośrodkach albo (nielegalnie) na pustych placach, parkingach. Wkrótce



Na specjalnym torze zamontowano m.in. przeszkody wodne.

taka możliwość pojawi się w Kaliszu, gdzie miejscowy Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego zbudował pierwszy w Wielkopolsce publiczny tor do doskonalenia techniki jazdy. To o tyle istotne, że od 1 stycznia 2017 r. zmieniają się przepisy i każdy młody kierowca będzie musiał przejść tego typu dodatkowe szkolenie.

– Nowe prawo (miało obowiązywać od 1 stycznia 2016 r., ale termin przesunięto, by powstała m.in. odpowiednia baza dydaktyczna) zakłada, że każdy kierowca, który zda egzamin na prawo jazdy, będzie musiał w ciągu 8 miesięcy od otrzymania dokumentu przejść dodatkowe szkolenie z zakresu poprawy techniki jazdy – wyjaśnia wicemarszałek wo-

jewództwa Wojciech Jankowiak, któremu podlegają wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego.

Do tego potrzebna jest specjalna nawierzchnia, imitująca warunki zimowe.

– W kaliskim Ośrodku Doskonalenia Techniki Jazdy kierowcy sprawdzają, jak zachować się w bardzo trudnych sytuacjach na drodze, np. w przypadku poślizgu. Na specjalnym torze zamontowano też szarpak, który destabilizuje ruch, oraz przeszkody wodne – dodaje wicemarszałek.

Podobny ośrodek doskonalenia techniki jazdy budowany będzie również w Poznaniu, a WORD-y z Piły, Konina i Leszna na razie przygotowują się (także finansowo) do rozpoczęcia tego typu inwestycji. Przedsięwzięcie nie jest bowiem tanie: obiekt w Kaliszu przy ulicy Braci Niemojowskich kosztował około 7 mln zł (łącznie z zakupem działki). RAK

Pętla z nagrodą

Jako „znakomity, europejskiej klasy produkt turystyki wodnej” została nagrodzona Wielka Pętla Wielkopolski – szlak umożliwiający podróże rzekami i jeziorami przez nasze i sąsiednie województwa.

Już po raz 12. PTTK przyznało Nagrody Przyjaznego Brzegu – najbardziej prestiżowego wyróżnienia w krajowym środowisku wodniackim. Wielkopolska Organizacja Turystyczna otrzymała Grand Prix z Nagrodą Ministra Sportu i Turystyki właśnie za Wielką Pętlę Wielkopolski. Nagrody wręczono podczas niedawnych targów Wiatr i Woda w Warszawie.

Rozwój i promocja pętli nie byłyby możliwe bez wsparcia samorządu województwa, który m.in. współfinansował budowę części infrastruktury dla kajakarzy i zrealizował oznakowanie Warty. Z WRPO 2007-2013 dofinansowano z kolei kampanię promocyjną szlaku. ABO



Chrzest Mieczysława I wg Franciszka Smuglewicza, ok. 1790 r. Powyżej – fragment rysunku tego autora z ok. 1791 r. Mieszko I wprowadza chrześcijaństwo do Polski.

Tu rodziło się nasze państwo

Marszałek województwa Marek Woźniak: – W Wielkopolsce po raz pierwszy spotkały się drogi polskiego państwa i polskiego Kościoła. Przyjęcie przez księcia Mieszka I chrztu wykraczało poza sferę religijną, miało też istotne znaczenie dla kształtującego się młodego organizmu państwowego. >> **strona II**

Wielkopolska jest kolebką

Przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk: – Zamierzamy, w gronie samorządowców z całego regionu i zaproszonych gości, radować się tym pięknym jubileuszem, ale i przypomnieć, że Wielkopolska jest kolebką polskiej państwowości i filarem jej trwania na przestrzeni burzliwych dziejów narodu. >> **strona II**

„Ciężką miał z nimi pracę...”

Prof. Hanna Kóčka-Krenz, archeolog: – Wczesnopiaśtowska architektura sakralna jest materialnym świadectwem, że zmiana wiary objęła początkowo jedynie ówczesne elity. Proces chrystianizacji poddanych księcia Mieszka I był długotrwały i przebiegał nie bez oporów... >> **strona III**

Spadkobiercy Mieszka

Prof. Andrzej M. Wyrwa, historyk i archeolog: – Nam może się wydawać, że jesteśmy najlepší, najmądrzejsi i niezależni; wymyśliłmy komputery i latały w kosmos. To prawda, ale pod względem tradycji i przez związki genetyczne z przodkami jesteśmy spadkobiercami wszystkich przeszłych pokoleń. >> **strony IV-V**

Jakie chrzest miał znaczenie

Abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski: – Chrzcielnica Mieszka stała się kolebką rodzącego się narodu, znakiem budującym jego tożsamość. Chrzest wprowadził nasz naród w nowy świat, który wyraża się przez nową kulturę, nowe instytucje, struktury i zapisy prawne. >> **strona VI**

Przesłanie z Gniezna

Abp Wojciech Polak, prymas Polski: – Z prymasowskiego Gniezna płynie przesłanie z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski, w którym dziękujemy Bogu za wiarę, nadzieję i miłość, za Kościół, sakramenty, za źródło chrzcielne i wszelkie łaski, jakimi obdarzył Ojczyznę w ciągu minionych 1050 lat. >> **strona VII**



Wprowadzenie chrześcijaństwa do Polski, Ignacy Gardziejewski, 1853, Muzeum Narodowe w Warszawie.

Tu rodziło się państwo polskie

■ Marek Woźniak

1050. rocznica chrztu Polski to w naszym regionie czas wyjątkowy. Sięgamy pamięcią do początków państwa polskiego, które rodziło się właśnie na wielkopolskiej ziemi. Chcemy przypominać czasy wczesnego średniowiecza i Polski Piastowskiej, dając wyraz dumie z faktu, że w historycznych granicach Wielkopolski rozpoczęła się 1050-letnia historia Polski. Pragniemy także popularyzować wiedzę o najdawniejszych dziejach Polski – poprzez eksponowanie zachowanych na wielkopolskiej ziemi relikwii przeszłości, które winniśmy również pielęgnować i chronić, aby móc je przekazać naszym spadkobiercom.

W Wielkopolsce po raz pierwszy spotkały się drogi polskiego państwa i polskiego Kościoła. Przyjęcie przez księcia Mieszka I chrztu wykraczało poza sferę religijną, miało też istotne znaczenie dla kształtującego się młodego organizmu państwowego, wzmacniając jego pozycję na arenie międzynarodowej oraz bezpieczeństwo granic. Przyczyniło się do przemian cywilizacyjnych na ziemiach polskich oraz do postępu w wielu dziedzinach życia codziennego – stosowania nowych narzędzi, przedmiotów, rozwiązań architektonicznych, nowoczesnych upraw i sposobów hodowli zwierząt. Wywarło także znaczący wpływ na kształtowanie się polskiej

kultury, łącząc ją w sposób symboliczny z chrześcijańskim kręgiem kulturowym. Było z pewnością jednym z tych wydarzeń historycz-

do wzmoczonych działań organizacyjnych, edukacyjnych i kulturotwórczych, ugruntowujących pamięć o źródłach naszej kultury. Wśród tych

Samorząd Województwa Wielkopolskiego ze szczególną uwagą i troską wspiera wszelkie działania mające na celu kultywowanie pamięci o historycznych początkach Polski oraz państwowotwórczych osiągnięciach naszych przodków.

nych, które ukształtowały nasze poczucie tożsamości narodowej oraz więź ze wspólnotą europejską. W dużej mierze zdecydowało o charakterze naszego – materialnego i duchowego – zakorzenionego w kulturze łacińskiej dziedzictwa, którym współcześnie z radością dzielimy się z gośćmi z innych państw i kontynentów, zapraszając ich do podróży po wielkopolskich szlakach kulturowych.

Samorząd Województwa Wielkopolskiego ze szczególną uwagą i troską wspiera wszelkie działania mające na celu kultywowanie pamięci o historycznych początkach Polski oraz państwowotwórczych osiągnięciach naszych przodków. Warto podkreślić, że 1050. rocznica Chrztu Polski zainspirowała wielkopolskie instytucje kultury

placówek znalazły się: Filharmonia Poznańska, Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, Muzeum Okręgowe w Koninie, Muzeum Początków Państwa Polskiego na Lednicy, Polski Teatr Tańca – Balet Poznański oraz Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

Warto przyjrzeć się ich propozycjom i na nowo odkryć piastowskie dziedzictwo Wielkopolski. ■



■ marszałek Województwa Wielkopolskiego

Wielkopolska kolebką i filarem

■ Zofia Szalczyk

O znaczeniu wydarzeń z 966 roku dla rozwoju struktur naszego państwa oraz chrześcijaństwa na naszych ziemiach mówi się i pisze w ostatnich dniach wiele. Wagę obchodzonego jubileuszu docenił też Sejmik Województwa Wielkopolskiego, ustanawiając rok 2016 w naszym regionie „Rokiem 1050. Rocznicy Chrztu Polski”.

Sejmik, włączając się w ogólnonarodowe świętowanie, zbierze się 11 kwietnia w poznańskim Teatrze Wielkim na uroczystej sesji. Będzie to swoiste prelude do zaplanowanych w następnych dniach na naszej ziemi centralnych – państwowych i kościelnych – uroczystości rocznicowych. Zamierzamy, w gronie samorządowców z całego regionu i zaproszonych gości, radować się tym pięknym polskim jubileuszem.

Chcemy też jednak zwrócić uwagę na jedną jeszcze istotną – zwłaszcza dla nas, Wielkopolan – kwestię. „Pragniemy, by przy tej okazji popularyzowano wiadomości i pamięć o tym niezwykłym wydarzeniu i aby rok 2016 ukazał szczególne miejsce i rolę Wielkopolski w dziejach naszego kraju i Europy” – zadeklarowaliśmy w sejmikowej uchwale z grudnia 2015 roku.

Chodzi o przypomnienie, że Wielkopolska jest kolebką

polskiej państwowości i filarem jej trwania na przestrzeni burzliwych dziejów narodu.

„Zdaję sobie sprawę, że miejsce, na którym stoję, odegrało podstawową rolę nie

cu 1956 roku dała nadzieję i wiarę w wolność oraz przywrócenie godności i swobód obywatelskich.

Jesteśmy dumni, będąc spadkobiercami bohaterów i żarliwych patriotów, któ-

Zamierzamy, w gronie samorządowców z całego regionu i zaproszonych gości, radować się tym pięknym jubileuszem, ale i przypomnieć, że Wielkopolska jest kolebką polskiej państwowości i filarem jej trwania na przestrzeni burzliwych dziejów narodu.

tylko w historii chrześcijaństwa, ale także w historii państwa i kultury polskiej” – mówił Jan Paweł II w 1983 roku na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. A 14 lat później nakazywał młodym Wielkopolanom, zgromadzonym wokół placu Mickiewicza, by nie wahali się powtarzać wszystkim „my jesteśmy stąd, skąd się Polska zaczęła”.

To przecież nasza ziemia dała Polsce legendę narodową i mit założycielski państwa; dała krajowi nazwę i pierwszą stolicę; dała narodowe symbole – godło i hymn; dała przykłady urzeczywistnienia idei pracy organicznej i pracy u podstaw; dała poczucie narodowej wspólnoty dzięki przykładowi glorii Powstania Wielkopolskiego; w czer-

rych czyny pozostaną po wsze czasy drogowskazem dla kolejnych pokoleń Wielkopolan i wszystkich Polaków. Celebrując 1050. rocznicę Chrztu Polski, pragniemy, by ten wspólny jubileusz państwa i polskiego chrześcijaństwa stał się okazją do zadeklarowania, że pozostaniemy wierni tej spuściznie i zamierzamy uczynić wszystko, by przekazywać ją jak najlepiej także naszym następcom. ■



■ przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

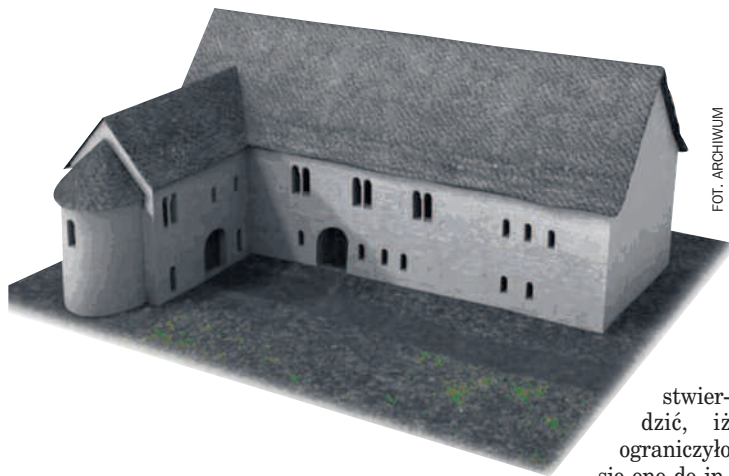
„Ciężką miał z nimi pracę...”

■ Prof. Hanna Kóčka-Krenz

Tysiąc pięćdziesiąt lat temu Mieszko I, władca formującego się w Wielkopolsce państwa, zwanego dziś piastowskim, podjął dalekosiężną w skutkach decyzję porzucenia wiary przodków i przyjęcia nowej, chrześcijańskiej religii. Źródła pisane nie podają daty tego wydarzenia, jednak wnioskuje się z lakonicznych o nim wzmianek, można sądzić, iż stało się to podczas Świąt Wielkiej Nocy, w Wielką Sobotę przypadającą na 14 kwietnia 966 roku. Ówczesni kronikarze nie odnotowali także miejsca, w którym odbyła się ceremonia chrztu świętego księcia Mieszka. Wysuwane są przypuszczenia, iż aktu tego dokonano poza piastowską domeną, jednak wydaje się bardziej prawdopodobne, że stało się to na jej terenie, niewykluczone, iż w poznańskim grodzie, w którym w tym czasie książę dysponował *palatium* połączonym z kaplicą, ufundowaną przez jego chrześcijańską małżonkę Dobrawę (zmarła w 977 roku). Ponadto biskup Merseburga, Thietmar, zapisał w swej kronice, iż biskup dla ziem polskich – Jordan, był pierwszym biskupem poznańskim, co mogłoby pośrednio wskazywać na miejsce baptyzmalnej ceremonii.

Książęcy pałac w Poznaniu był czymś wyjątkowym, zarówno przez swą wielkość, jak i fakt, iż był budowlą wzniesioną z kamiennych płytek, podczas gdy wokół otaczała go architektura drewniana. Siedziba książęca była dwukondygnacyjnym domostwem, do którego przy południowo-wschodnim narożniku dostawiono niewielką, smukłą kaplicę. Jej kwadratowa nawa z dwoma bocznymi aneksami obejmowała przestrzeń zaledwie 10 m². Zamykająca kaplicę od wschodu półokrągła absyda, w której stał stół ofiarny, była również zdolna pomieścić jedynie sprawującego liturgię duchownego. Przestrzeń nawy powiększała drewniana empora, do której można było wejść z piętra *palatium*. Budowla była tynkowana od strony zewnętrznej i od wnętrza, podłogę stanowiła zaprawa gipsowa wylana na warstwę kamiennych okruchów. Ściany kaplicy pokrywały dekoracje malarskie, zaś w absydzie, nad ołtarzem znajdował się obraz mozaikowy ze szklanymi kostkami.

Wielkość kaplicy i jej połączenie z budynkiem świeckim świadczą, iż modlił się tu jedynie władca i jego bliscy. Jordan, przybyły do Poznania prawdopodobnie wraz z orszakiem Dobrawy, a powołany na biskupa dla ziem polskich w 968 roku, musiał więc dysponować innym miejscem sprawowania liturgii dla powiększającego się stopniowo grona chrześcijan. Zapewne w tzw. katedralnym



FOT. ARCHIWUM

Rekonstrukcja palatium Mieszka I na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, sporządzona przez Andrzeja Gołębnika według wskazań prof. Hanny Kóčki-Krenz.

członie poznańskiego grodu wzniesiono w tym celu budynek, po którym zachował się jedynie negatyw muru, interpretowany jako ślad stacji misyjnej. Pod koniec życia Mieszka I rozpoczęto w Poznaniu

Wielkość poznańskiej kaplicy i jej połączenie z budynkiem świeckim świadczą, iż modlił się tu jedynie władca i jego bliscy. Wczesnopiastowska architektura sakralna jest materialnym świadectwem, że zmiana wiary objęła początkowo jedynie ówczesne elity.

budowę przedromańskiej katedry. Po śmierci Jordana w 984 roku pełnił w niej swe duszpasterskie obowiązki jego następca – biskup Unger (zm. w 1012 roku), który mimo powołania arcybiskupstwa w Gnieźnie w 1000 roku zachował niezależną pozycję i podlegał bezpośrednio Stolicy Apostolskiej.

Wszystkie znane obecnie wczesnopiastowskie budowle sakralne zostały wzniesione w najważniejszych grodach piastowskiej domeny. Grody te, oddalone od siebie o jeden dzień drogi, wyznaczały główne terytorium państwa, które książę bezpośrednio kontrolował, podróżując między nimi. Zabudowa grodów centralnych wskazuje, iż pełniły wielorakie funkcje – administracyjne, gospodarcze, militarne, a zwłaszcza reprezentacyjne i religijne, potwierdzone obecnością rezydencji władców i kościołów. Można sądzić, iż książę Mieszko, który jako pierwszy kazał wznosić kamienne budowle w centrum swego terytorium, znał monumentalne siedziby cesarskie Ottonów i wzorował się na nich, dostosowując je do swych potrzeb. Aktualny stan wiedzy dotyczącej zaangażowania Mieszka I w fundacje sakralne każe

Wczesnopiastowska architektura sakralna jest materialnym świadectwem, że zmiana wiary objęła początkowo jedynie ówczesne elity. Proces chrystianizacji poddanych Mieszka I był długotrwały i przebiegał nie bez oporów. Według słów biskupa merseburgskiego Thietmara: *ich pierwszy biskup Jordan ciężką miał z nimi pracę, zanim, niezmordowany w wysiłkach, nakłonił ich słowem i czynem do uprawiania winnicy Pańskiej*. Niemniej dzięki decyzji Mieszka I o konwersji zrodziła się możliwość pełnego czerpania z zasobów kultury zachodnioeuropejskiej, co w efekcie doprowadziło do wykształcenia się własnego oblicza kulturowego Polski i zdecydowało o jej przynależności do łacińskiej wspólnoty cywilizacyjnej. ■



Prof. Hanna Kóčka-Krenz

■ archeolog
■ Instytut Prahistorii UAM w Poznaniu

Sejmik województwa uczci rocznicę sesją

Nim 15 kwietnia w Poznaniu zbierze się Zgromadzenie Narodowe, swoje okolicznościowe posiedzenie odbędzie nasz „regionalny parlament”. Na 11 kwietnia w samo południe zaplanowano w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu uroczystą sesję Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

– Zamierzamy, w gronie samorządowców z całego regionu i zaproszonych gości, radować się tym pięknym polskim jubileuszem – tłumaczy przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk.

To będzie okazja do uczczenia 1050. rocznicy Chrztu Polski, ale i do przypomnienia roli regionu w kształtowaniu się naszej państwowości. O znaczeniu Wielkopolski w dziejach państwa polskiego będzie mówić prof. Hanna Kóčka-Krenz, związana z odkryciami archeologicznymi dotyczącymi czasów Mieszka I na poznańskim Ostrowie Tumskim. Zarówno o wątkach rocznicowych, jak i tych najistotniejszych z historii naszej ziemi radni wspomną z pewnością także w przyjętym podczas sesji okolicznościowym apelu.

Spotkanie będzie miało uroczystą oprawę. Zabrzmią hymn państwowy i „Bogurodzica”. W części artystycznej wielkopolscy artyści (za-

równy ci już uznani w świecie, jak Jacek Kortus, jak i dopiero będący w trakcie edukacji muzycznej młodzieży wykonawcy) zaprezentują utwory polskich kompozytorów: od Chopina, przez Moniuszkę, Wieniawskiego, Nowowiejskiego, po Pendereckiego.

Wybrzmia też fragmenty „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II. Zresztą swoistym mottem całego spotkania w Operze mają być słowa wypowiedziane przez polskiego papieża do młodzieży w 1997 roku w Poznaniu: „my jesteśmy stąd, skąd się Polska zaczęła”.

W teatralnym foyer zaprezentowana zostanie wystawa „Chrzest 966: U źródeł Polski”, przygotowana przez gnieźnieńskie Muzeum Początków Państwa Polskiego. To mobilna ekspozycja, zawierająca elementy multimedialne, przedstawiająca przyczyny, przebieg i znaczenie chrystianizacji ziem polskich, zapoczątkowanej w 966 roku.

Na uroczystą sesję zaproszono kilkaset osób: samorządowych przedstawicieli wielkopolskich gmin i powiatów oraz wszystkich polskich województw, najważniejszych hierarchów Kościoła w Polsce, reprezentantów środowisk naukowych, kulturalnych i gospodarczych z regionu.



Praktycznie cały dorobek materialny i duchowy, budowany w różnych wymiarach przez całe tysiąclecie, ma swoje korzenie w decyzji Mieszka z 966 roku. Mając na względzie potrzebę stałego ugruntowywania pamięci o naszych historycznych początkach – o wszystkich tych, którzy budowali podstawy naszego dziedzictwa kulturowego, strzegli i bronili naszych granic, jako ich spadkobiercy, a jednocześnie twórcy dzieł, które przekażemy następnym pokoleniom, jesteśmy bezwzględnie zobowiązani do upowszechniania wiedzy o naszej tożsamości i kulturze.

Z grudniowego stanowiska Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie ogłoszenia roku 2016 w Wielkopolsce Rokiem 1050. Rocznicy Chrztu Polski

14 kwietnia roku pamiętnego, czyli

O tym kto, gdzie, kiedy i w jakich okolicznościach 1050 lat temu ochrzcił władcę Polan

– Powiedzmy to sobie jasno: nie wiemy na sto procent ani kto, ani kiedy, ani gdzie dokonał aktu nazywanego przez nas Chrztem Polski...

– Niestety, tak właśnie jest! Źródła historyczne z tamtego czasu praktycznie się nie zachowały, jeśli oczywiście w ogóle sporządzono wówczas na ten temat jakieś notatki. Pierwsze wzmianki mówiące o tych wydarzeniach mamy dopiero pięćdziesiąt lat później w kronice Thietmara, a jeszcze później – z XII w., u Galla Anonima, który wzorował się na Thietmarze, dodając do jego informacji własne refleksje na ten temat. Potem pojawiają się inne kroniki. Bardzo mocno rozbudowuje ten opis – ale już po pięciuset latach od tego wydarzenia – Jan Długosz, proponując nam praktycznie „reportaż z chrztu Mieszka”. Do tego dochodzą roczniki, które powstały jednak również znacznie później niż interesujące nas tu wydarzenie. Pojawiają się w nich też różne daty – od roku 960, przez 964, 965, 966, po nawet 968 rok. Dopiero w wyniku rekonstrukcji, przeprowadzonych przez najlepszego polskiego mediewistę, prof. Gerarda Labudę, udało się ustalić kolejne fazy przechodzenia informacji o chrzcie naszego księcia z najstarszego nieznanego nam rocznika do tego, który już znamy, tj. *Rocznika krakowskiego dawnego*, uznawanego obecnie za najbardziej wiarygodny. Zapisano w nim, że 966 [roku] Mieszko księżę chrzci się. Tak więc z wielkim prawdopodobieństwem możemy dziś stwierdzić, że chrzest Mieszka, a tym samym symboliczny chrzest całej Polski, miał miejsce w roku 966.

– A data dzienna stąd, że wówczas wypadła Wielka Sobota?

– Ona też nie została nigdzie odnotowana, ale wynika z bardzo prawdopodobnej interpretacji. Opiera się ją na kalendarzu paschalnym, według którego Wielka Sobota w 966 roku przypadała właśnie 14 kwietnia. W liturgii Kościoła w tym dniu były udzielane uroczyste chrzty. Najprawdopodobniej więc właśnie wówczas księżę Mieszko przyjął chrzest. Ten dzień – od XIX w. mocno już ugruntowany w świadomości naszego społeczeństwa – należy uznać jako czas wprowadzenia wiary chrześcijańskiej na ziemiach polskich, w oparciu o przesłania której budowała się nasza kultura przez 1050 lat.

– Przyjęło się, że to biskup Jordan ochrzcił Mieszka. Czy

tego jesteśmy pewni?

– Żadne źródła wprost nam tego nie podają. W kronikach i historiografii wymieniane są w tym kontekście różne postaci. W jednym z zapisów kronikarskich podano nawet, że miał to być Cyryl i Metody, w innym że to był św. Wojciech. Wszystkie te kronikarskie domysły nie są prawdziwe – są ahistoryczne – błędne i całkowicie niezgodne z chronologią aktu, do którego się odnosiły. Jedyną osobą znaną ze źródeł, którą można widzieć jako celebrystę chrztu księcia, mógł być Jordan, wtedy jeszcze prezbiter, który przybył na nasze ziemie w otoczeniu Dobrawy w 965 roku. Niewykluczone więc, że to on udzielił chrztu Mieszkowi, a na pewno dwa lata później został biskupem – pierwszym na ziemiach polskich.

– Dotknijmy bodaj najważniejszego ze względu na lokalne patriotyzm tematu – gdzie to się stało?

– Chcąc rozpatrywać ten problem, musimy zadać sobie pytanie, jak wyglądał rytuał chrztu Mieszka – czy był to chrzest w „żywej wodzie”, a więc w rzece lub jeziorze, czy też odbył się w otwartej przestrzeni, gdzie w specjalnie zbudowanych w tym celu kadziach, tak zwanych basenach chrzcielnych, udzielano tego sakramentu neofitom, czy może był to już gotowy obiekt architektoniczny z basenami.

– Któraś z tych wersji jest najbardziej prawdopodobna czy żadnej nie można wykluczyć?

– Teoretycznie każdy z tych rytuałów chrztu Mieszka był możliwy i nie można ich wykluczyć. Może przyszłe badania i odkrycia przyniosą nowe odpowiedzi. Jednak w kontekście tego, co dziś wiemy, najbardziej należy brać pod uwagę tę trzecią wersję. Jeśli chodzi o obiekty architektoniczne, w których mógł się dokonać chrzest, pod uwagę brane były trzy miejsca: Poznań, Gniezno i – od odnalezienia basenów chrzcielnych w latach 80. XX wieku – Ostrów Lednicki. W źródłach i historiografii mówi się też o Pradze czy Razybonie. Te dwa ostatnie miasta jednak całkowicie należy odrzucić.

Jeśli chodzi o Gniezno, to pojawia się ono w źródłach pisanych dość późno – dopiero w kronice Jana Długosza, i jego wskazanie jest dość niekonsekwentnie interpretowane, tym bardziej że żadnych przestrzeni baptyzmalnych z tego okresu dotychczas tam nie odkryto. Można przypuszczać, że

Jeśli nie ma pamięci, traci się bardzo wiele, właściwie wszystko ginie – powstaje pustka przepelniona tylko zgubną pychą dnia dzisiejszego.



Mieszko I wg Pocztu królów polskich Aleksandra Lessera, 1860.



Rekonstrukcja rotundy pw. św. Piotra w Łeknie – pocz. XI w. Przykład jednego z najstarszych obiektów sakralnych w północnej części Wielkopolski. Makietą: J. Borwiński.

Finansowanie budowy świątyn w pierwszych dziesięcioleciach spoczywało na księciu, przy bezpośrednim współdziałaniu jego poddanych. Tylko on dysponował wówczas na tyle dużymi środkami, by podejmować się tego typu inwestycji.

Długosz dopowiedział to sobie w kontekście znanej mu późniejszej sytuacji na ziemiach polskich. W swoich rozważaniach był on jednak niekonsekwentny, bowiem wcześniej, przed opisem chrztu Mieszka, w księdze I, gdzie przedstawia sytuację geograficzną na ziemiach polskich, odnotował m.in. jezioro Lednica, *niemałą mającą wyspę* [tj. Ostrów Lednicki], *na której, jak starzy wspominają raczej, aniżeli przekazują pismem, była ongiś ufundowana gnieźnieńska katedra metropolitalna (co też ruiny i szczątki murów potwierdzają), z biegiem zaś czasu dla trudności dostępu przeniesiona do Gniezna*. Mimo że zapis ten, jak powiada, oparł na legendach, to na tyle, na ile znamy żywotność podań i legend w przypadku innych obiektów i ich wiarygodności historycznej, z pewnym prawdopodobieństwem wnosić można, że zawarty jest w niej bliżej jeszcze niezbadany rzeczywisty kontekst historyczny.

Poznań jako miejsce chrztu pojawia się nieco wcześniej, ale też nie jako bezpośredni przekaz, tylko jako interpretacja zapisu zawartego w XIII-wiecznej kronice, według której przyjmuje się, że to tam Dobrawa miała zbudować pierwszy kościół i tam miał odbyć się chrzest Mieszka. Tezę tę z kolei podbudowywano odkryciami w okresie milenijnym konstrukcji wapiennej w obrębie poznańskiej katedry, przypominającej misę chrzcielnią. Po długich dyskusjach, trzy lata temu dosyć jednoznacznie zweryfikowano dotychczasowe poglądy, porzucając ten trop. Mimo tych dość jednoznacznych ustaleń, w najnowszych opracowaniach historycznych nadal jednak Poznań wskazuje się jako prawdopodobne miejsce chrztu Mieszka. Moim zdaniem taka interpretacja nie ma obecnie racji bytu.

Jedyną więc przestrzenią, którą należy brać dziś pod uwagę jako miejsce o charakterze baptyzmalnym z tego czasu, jest Ostrów Lednicki.

– Jesteśmy w stanie tego dowiedzieć?

– Mimo że trwa na ten temat bardzo ożywiona dyskusja, to moim zdaniem Ostrów Lednicki ze swoimi zabudowaniami architektonicznymi i odkrytymi tam basenami jest obecnie tym miejscem na ziemiach polskich, które budzi najmniej wątpliwości, że jest to przestrzeń, w której odbywały się pierwsze chrzty. Nie wiadomo jednak – czy akurat Miesz-

ka I. Choć taką tezę bardzo mocno wydają się uwiarygodniać m.in. szczegółowe daty związane z „wielkim budownictwem” na Ostrowie Lednickim: budowa mostów na wyspę – ukończona, jak wynika z badań dendrochronologicznych, do 964 roku; powstanie *palatium* i kaplicy ustalone, w oparciu o datowanie zapraw metodą radiowęglową, na około połowę X wieku. Miejsmy nadzieję, że dalsze badania, które ciągle są prowadzone, potwierdzą dotychczasowe ustalenia.

– Kropki nad „i” tu jednak nie postawimy...

– Nie, bo jako historykom, nie mając argumentów źródłowych, nie wolno nam tego zrobić. Na obecnym etapie badań, jak powiedziałem, stawiałbym na Ostrów Lednicki. Zwłaszcza, że wiemy, iż w pierwszych momentach szerszenia się chrześcijaństwa w Polsce był on jednym z najważniejszych ośrodków rezydencjonalno-stołecznych Mieszka I, Bolesława Chrobrego i Mieszka II, miejscem o bardzo prestiżowym charakterze. Do niego też m.in. najprawdopodobniej odnoszą się słowa cesarza Ottona III, który w czasie swojej wędrówki do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie miał powiedzieć: *Na koronę mego cesarstwa! To, co widzę, większe jest niż wieść głosiła!*

– Zapada decyzja, że Mieszko będzie przyjmował chrzest. I co dalej? Przecież nie mógł po prostu pójść do kościoła i o to poprosić...

– Na pewno nie stało się to *ad hoc*, to musiała być ceremonia odpowiednio wcześniej przygotowana. Z dwóch powodów. Po pierwsze – przystępujący do chrztu musiał przejść odpowiednio przygotowanie. Po drugie – dotyczyło to władcy dużego terytorium, powiązanego określonymi relacjami z sąsiadami, zwłaszcza tymi na zachodzie i na południu. Decyzja musiała być na pewno podjęta wcześniej i ugruntowana.

– Spróbujmy pofantazjować na temat 14 kwietnia 966 roku. To była wielka „państwowa” uroczystość czy raczej ściśle religijne wydarzenie w gronie najważniejszych dostojników?

– Możemy tylko domniemywać. Wydaje mi się jednak, że było to bardzo uroczyste wydarzenie. Zapewne jako pierwszy został ochrzczony księżę, a za nim jego najbliższe otoczenie – dwór, drużyna. Najpierw nastąpiło wyrzeczenie się dawnych wierzeń, odmówiono egzorcyzmy, celebryst tchnął na

my – spadkobiercy Mieszka

z prof. Andrzejem M. Wyrwą rozmawia Artur Boiński

księcia, co symbolizowało tchnienie w niego Ducha Świętego, potem nastąpiło namaszczenie olejem. Najprawdopodobniej Mieszko niósł w dłoni świecę, był rozebrany i opasany jedynie białym płótnem. Został zaproszony do basenu chrzcielnego, do którego wchodzić, oddawał przepaskę i świecę ojcu chrzestnemu. I albo został cały zanurzony w wodzie, albo też polany nią trzykrotnie przez celebransa, odmawiającego modlitwę, a po tym akcie namaszczony olejem krzyżma świętego. Po wyprowadzeniu z basenu został odziany w białą ozdobną szatę. Taki przebieg ceremonii chrzcielnej Mieszka możemy interpretować w oparciu o znane opisy rytuału chrzcielnego z terenu Europy Zachodniej.

– A skąd w ogóle pomysł przyjęcia nowej wiary? To Mieszko postanowił się ochrzcić? Dobrawa go namówiła? Okoliczności geopolityczne skłoniły go do tego?

– Najtrudniej historykom badać motywy ludzkich czynów, jeżeli nie zostały one jednoznacznie sformułowane i zapisane. Wiedząc, co wówczas działo się wokół *dominium* Mieszka, możemy przypuszczać, że brał pod uwagę czynniki geopolityczne, ale też musiał dobrze przemyśleć, czy taka decyzja nie wpłynie negatywnie na reakcję społeczeństwa zamieszkującego jego ziemie. Pamiętajmy bowiem, że to nie było zaaprobowanie wiary równoległej do wszystkich dotychczasowych wierzeń, ale przyjęcie religii, która odrzucała wszystko to, w co dotąd wierzono.

– Mieszko musiał kalkulować politycznie, czy to, co zamierza zrobić, nie doprowadzi do pozabawienia go władzy?

– Tak. Musiał przewidzieć, jaka będzie reakcja jego współpracowników, a także mądrze zaplanować, w jaki sposób przybywający księża, benedyktyni będą przekonywać społeczeństwo do przyjęcia nowej religii. Zapewne musieli przekonująco wytłumaczyć, że ten „nowy Bóg” jest potężniejszy od wszystkich ich dotychczasowych bogów itp.

– Czyli pokazać Polanom, dlaczego warto dokonać tej zmiany?

– Wydaje się, że tak mogło być. Na pewno musiało to być przygotowane, a Mieszko musiał wkalkulować wiele spraw, łącznie z ewentualnym buntem różnych grup, które nie chciały porzucić ugruntowanych od wieków wierzeń, m.in. wiary w „pomocne działanie ich przed-



FOT. A. BOIŃSKI

Katedra pod wezwaniem świętych Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu.



FOT. P. NAMIOTA

Odkryty w latach 80. XX w. basen chrzcielny na Ostrowie Lednickim.



FOT. A. BOIŃSKI

Bazylika prymasowska pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Gnieźnie.

Jeśli chodzi o obiekty architektoniczne, w których mógł się dokonać chrzest, pod uwagę brane były trzy miejsca: Poznań, Gniezno i Ostrów Lednicki.

ków”, których kult odgrywał na ziemiach polskich ogromną rolę. Należało przełamać pewną barierę psychiczną. To nie było łatwe, co pokazują też wcześniejsze przykłady z zachodniej Europy. Jak zapisano np. w VIII wieku odnośnie do chrztu króla (księcia) Fryzów (kraina historyczna wzdłuż wybrzeża Morza Północnego, obecnie w granicach Niemiec, Danii i Holandii), tenże przed samym przyjęciem chrztu, przygotowany do niego, miał spytać biskupa, czy jego nieochrzczeni przodkowie też wejdą do królestwa niebieskiego. Gdy usłyszał, że oni nie, tylko on i jego potomkowie, zrezygnował z przyjęcia nowej wiary...

– Można więc powiedzieć, że to, co dziś uznajemy za fundamentalny dla rozwoju naszej państwowości krok, musiało być dla Mieszka – tak po ludzku, jak i politycznie – trudną decyzją.

– Bezwzględnie tak. A jednocześnie okazało się to krokiem na tyle przewidującym, że pozwoliło znaleźć się ziemiom, które dziś nazywamy Polską, w kształtowanym już od IV wieku nowym europejskim kręgu kulturowym.

– „Dzikie wino naszych pogan przemienia się w szlachetną winorośl” – pisał o tym Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem. Co jednak tak naprawdę oznaczał fakt nazywany przez nas wejściem Polski do kręgu *Christianitas*?

– Oznaczał to, że staliśmy się partnerami. Równoprawnymi partnerami w obrębie państw chrześcijańskiej Europy. Symbolicznym tego dowodem stała się np. późniejsza wizyta cesarza Ottona III u grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. Weszliśmy w krąg kultury łacińskiej, z wszystkimi tego konsekwencjami, jak przyjęcie uniwersalnego wówczas języka łacińskiego, przejmowanie rozmaitych wzorców kulturowych, choćby w architekturze monumentalnej, a także wielu innych zjawisk i procesów kulturowych związanych z tym kręgiem.

– Przyjmujemy rok 966 za początek chrześcijaństwa w Polsce, ale przecież nie od razu wszyscy mieszkańcy tych ziem stali się wyznawcami nowej religii. Ile osób mogło zostać ochrzczonych 14 kwietnia? Kilkanaście? Kilkadziesiąt?

– Mogło być kilkaset osób, jeżeli założymy, że do chrztu – tuż po księciu – przystąpiła też podporządkowana mu družyna. Potem odbywały się dalsze chrzty, w tym przede wszystkim mieszkańców funkcjonujących na naszych ziemiach grodów podległych Mieszkowi, itd. Proces ten trwał zapewne przez dłuższy czas...

– Najpierw chrześcijaństwo dotarło do elit ówczesnego państwa?

– Tak, w pierwszym okresie

tach? Skąd brali się księża? Za co budowano obiekty kultu?

– Najpierw byli to oczywiście benedyktyni, którzy przybyli tu za sprawą Dobrawy. Potem oni – choć szło to bardzo powoli – przygotowywali nowych kapłanów spośród miejscowej ludności. Natomiast kwestia finansowania budowy świątyń w pierwszych dziesięcioleciach spoczywała na księciu, przy bezpośrednim współudziale jego poddanych. Tylko on dysponował wówczas na tyle dużymi środkami, by podejmować się tego typu inwestycji.

– I musiał też dysponować skutecznym aparatem do egzekwowania zaprowadzanych zmian...

– Jak to dokładnie wyglądało za Mieszka, nie wiemy. Wiadomo natomiast, że już za wychowanego przez niego i Dobrawę syna – Bolesława Chrobrego wprowadzono bardzo rygorystyczne i egzekwowane przez władzę zasady przestrzegania nowej wiary. Można powiedzieć nawet, że przebiegało to dość brutalnie.

– Jest pan w stanie wyobrazić sobie, jak potoczyłyby się losy naszych ziem, gdyby Mieszko I nie przyjął chrztu w 966 roku?

– Tak zwana historia alternatywna to piękna zabawa intelektualna, której granice wyznaczają jedynie zasób wiedzy i szerokość wyobraźni...

– Chrześcijaństwo i tak by do nas dotarło. Pytanie, jak i przez kogo przyniesione?

– Prędzej czy później ziemie polskie zostałyby schryścianizowane. I raczej prędzej niż później. Jak to powiedziano np. w stosunku do księcia Wiślan: *jeśli sam się nie ochrzczisz, to ciebie ochrzczą, ale pod przymusem*. Z krajami chrześcijańskimi granicyliśmy od południa i zachodu. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że znaleźlibyśmy się w przestrzeni cesarstwa niemieckiego. To jednak tylko gdybanie. Mielibyśmy rozsądny i przewidujący księcia, który odpowiednio wcześniej zauważył, że musimy wejść w krąg państw chrześcijańskiej Europy, co w jednoznaczny sposób zabezpieczało jego *dominium*.

– 1050 to nie tak okrągła rocznica jak milenium sprzed półwiecza. Czy warto ją obchodzić tak uroczysto? Czy trzeba o wydarzeniach sprzed tylu lat tak bardzo przypominać?

– Czy trzeba obchodzić takie rocznice? Tak, bezwzględnie! Ukazujemy i przypominamy

w ten sposób udokumentowane historycznie ponad tysiąc lat naszej tradycji i kultury! Nie wszystkie, nawet dziś potężne, państwa na świecie mogą się poszczycić taką historią.

Każde społeczeństwo ma słupy milowe w swoich dziejach. Albo, mówiąc inaczej: żadne drzewo nie może żyć bez swoich korzeni. By ukazać te korzenie, potrzeba ciągłego przypomnienia tego, skąd jesteśmy i na czym wyrosliśmy. Potrzebna jest pamięć o naszej tradycji kulturowej, o naszych przodkach, od których praktycznie wszystko wzięliśmy. Nam może się dziś wydawać, że jesteśmy najlepsi, najmądrzejsi i niezależni; wymyśliśmy komputery i lataemy w kosmos. Wszystko to prawda, ale pod względem tradycji, no i oczywiście przez związki genetyczne z naszymi przodkami, jesteśmy spadkobiercami wszystkich przeszłych pokoleń, z których dziedzictwa w świadomy lub nieświadomy sposób ciągle korzystamy i na tych podstawach budujemy przyszłość. Tak było od pokoleń i tak być powinno!

Szczególnym miejscem takich refleksji mogą być kościoły. Wierzmy, czy nie wierzmy w przesłanie wiary, ale wystarczy wejść do jednej czy drugiej świątyni i jeśli tylko mamy wyobraźnię i choć odrobinę wiedzy, to szepcąc wieków „wychodzący z jej ścian” jest nam w stanie opowiedzieć historię wszystkich tych, którzy przychodzili przez stulecia do tego miejsca modlić się: dziękować, prosić o to, by wiodło się im w życiu codziennym, w pracach polowych, interesach, by było zdrowie... To słyhać! A przy tym ci, którzy nas już opuścili, często spoczywają pod posadzką tego kościoła lub w jego otoczeniu. To są korzenie naszej tożsamości!!!

Amy, jako historycy, jesteśmy po to, by uczyć pamiętać. Wszyscy zaś pamiętać powinni! Bo jeśli nie ma pamięci, traci się bardzo wiele, właściwie wszystko ginie – powstaje pustka przepelniona tylko zgubną pychą dnia dzisiejszego. Jeśli nie będziemy szanować pamięci o przeszłości, to i ona nie pozwoli zapamiętać nas. ■



prof. Andrzej M. Wyrwa

■ historyk, archeolog
■ dyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

Znaczenie chrztu dla naszych dziejów

■ abp Stanisław Gądecki

Rocznik kapituly krakowskiej – pod rokiem 966 – zanotował krótką zapiskę: *Mesco dux Polonie baptizatur*, co znaczy: „Mieszko książę Polski został ochrzczony”. W tak lakoniczny sposób opisano najbardziej przełomowy moment w historii Polski. Chociaż o okolicznościach przyjęcia chrztu przez księcia Polan i jego poddanych wiemy niewiele, to jednak nie ulega wątpliwości, że akt ten był najbardziej doniosłym i brzemiennym w skutki wydarzeniem w dziejach Polski. Można nawet powiedzieć, że bez chrztu mogło nie być państwa polskiego ani Polaków, ani naszej wielkiej historii oraz kultury. Narodziny państwa polskiego i jego chrzest są ze sobą ściśle związane.

Książę Mieszko tym samym wprowadził swoich pobratymców w świat kultury łacińskiej i uczynił ich obywatelami wspólnoty ludów chrześcijańskich. Jego chrzcielnica stała się kolebką rodzącego się narodu, pozostając znakiem budującym jego tożsamość. Chrzest wprowadził nasz naród w nowy świat, który wyraża się przez nową kulturę, nowe instytucje, struktury i zapisy prawne. Doświadczenie wiary przełożyło się z mocą na postawy moralne, widoczne także w życiu gospodarczym, politycznym i kulturalnym. Społeczne konsekwencje Chrztu Polski pojawiły się później, poczynając od rodziny po naród, a nawet po wspólnotę narodów, jaką dzisiaj stanowi dla nas Europa¹.

Zaangażowanie Mieszka I w budowę organizacji kościelnej na ziemiach polskich, jak pisze prof. Tomasz Jasiński, wyraźnie wskazuje, że władca ten – przyjmując chrzest – nie kierował się tylko względami politycznymi, ale że za jego decyzjami stały głębsze motywy. Najwa-

żnym jest w tej części Europy, nie mogło prowadzić korespondencji dyplomatycznej, wystawiać dokumentów i zawierać traktatów z sąsiednimi państwami chrześcijańskimi. Zbliżenie do chrześcijańskiej Europy pociągało Mieszka jeszcze z innych powodów. Religia chrześcijańska cementowała młode państwo, będące jeszcze zlepkiem plemiennych terytoriów².

Szczególnym dopełnieniem

Stauroteka – relikwiarz na drzewo Krzyża Świętego z Ostrowa Lednickiego, pocz. XI w.

FOT. M. JÓZWIKOWSKA

przyjęcia krzyża z Rzymu było oddanie przez Mieszka I w roku 992 swego państwa pod opiekę papieża, na mocy dokumentu *Dagome iudex*. Dokument ten, jak pisze profesor Andrzej Nowak, „okazał się niezwykle trwałym jako drogowy znak polityki – a może nie tylko polityki władców Polski. Wobec potęgi i ambicji bezpośredniej dominacji ze strony zachodniego sąsiada – cesarstwa, Polska oddaje się w opiekę drugiego istotnego autorytetu w łacińskiej Europie: Stolicy św. Piotra. W ten sposób próbuje chronić niezależność, ale także wskazuje trwałą wektor głębszej orientacji – duchowa stolica Polski, jej kulturowy biegun jest w Rzymie, nie w Akwi-



*Naród mię żaden nie zbawił ni stworzył;
Wieczność pamiętam przed wiekiem;
Klucz Dawidowy usta mi utworzył,
Rzym nazwał człkiem.
(Moja Ojczyzna)*

Zdumiewać może skuteczność chrystianizacji Polski, które to dzieło – mimo oporów, zwłaszcza w postaci tak zwanej reakcji pogańskiej z 1034 roku – zostało zasadniczo zakończone w XIII wieku, kiedy na terenie całego kraju wprowadzono rozwiniętą sieć parafii. Zdaniem profesora Krzysztofa Ozoga, skuteczność ta wynikała głównie z tego, że pierwsi polscy władcy – Mieszko I, Bolesław Chrobry, Mieszko II – byli ludźmi głębokiej wiary, którzy zgodnie z ogólnie panującymi wtedy w Europie przekonaniami uważali, że monarcha „jest odpowiedzialny za umacnianie wiary wśród swoich poddanych i za ich zbawienie”³. Stąd zarówno Bolesław Chrobry w *Kronice i czynach książąt, czyli władców polskich* Galla Anonima, jak i Mieszko II – w liście dedykacyjnym księżnej lotaryńskiej Matyldy, zostali ukazani jako monarchowie spełniający wymagania idealnego władcy chrześcijańskiego.

Spośród wszystkich narodowych kultur Europy bodajże tylko kultura polska tak wyraziście połączyła w sobie wiarę chrześcijańską i umiłowanie wolności. Dzieje tego niezwykle związku nie są proste. Polska idea republikańska ma średniowieczne korzenie, ale republikański system

Rzeczypospolitej Obojga Narodów powstał późno, w ogniu religijnych dysput pomiędzy katolikami a wyznawcami innych religii. Gdzie indziej starcie chrześcijaństwa i wolności owocowało wolnomyślicielstwem i utratą wiary. W Polsce na odwrót: swobody republikańskie stały się tej wiary sy-

nonimem i gwarancją. Dodajmy: wiary katolickiej, choć – co trzeba podkreślić – w Rzeczypospolitej panowała religijna tolerancja. Dawni Polacy podkreślali ów związek, twierdząc, że „wolność polską ma Pan w opiece swojej”. Uważano, że naród nasz otrzymał od Boga zadanie, aby oddawać cześć wol-

tej ziemi. I to nie tylko dla tych, którzy jawnie weni wierzyli, którzy Go wyznawali wiarą Kościoła. Ale także i dla tych, pozornie stojących opodal, poza Kościołem. Dla tych wątpiących, dla tych sprzeciwiających się. (...) Otóż nie sposób zrozumieć dziejów Narodu polskiego – tej wielkiej tyśiącletniej wspólnoty, która tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas – bez Chrystusa. Jeślibyśmy odrzucili ten klucz dla zrozumienia naszego Narodu, narazilibyśmy się na zasadnicze nieporozumienie. Nie rozumielibyśmy samych siebie. Nie sposób zrozumieć tego Narodu, który miał przeszłość tak wspaniałą, ale zarazem tak straszliwie trudną – bez Chrystusa⁴.

Obchodzić jubileusz Chrztu Polski to świadczyć własnym życiem o Chrystusie. Takie odważne świadectwo w niełatwych czasach PRL-u złożyli katolicy w 1966 roku, w czasie obchodów milenijnych. Pomogła w tym dziewięćdziesięcioletnia Wielka Nowenna, czyli program duszpasterski opracowany przez sługę Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jej główne hasło rozbrzmiewa dziś w naszych uszach: „Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom”⁵.

Jaka będzie przyszła Polska? Jaki będzie Kościół w naszej Ojczyźnie – za rok, za dziesięciolecie, za wieki? Tego nie wiemy. Pozostaje w nas jednak pewność nadziei, która jest zawarta i wyrażona w znaku Chrystusowego krzyża, w znaku miłości.

ności, która jest „szczególnym dziełem” Bożym (Wespazjan Kochowski, *Psalmodia Polska, Psalm VII*)⁶.

Znaczenie przyjęcia chrztu przez Mieszka I nie ogranicza się tylko do jego osoby. Nie bez powodu o wydarzeniu z 966 roku mówimy jako o Chrzcie Polski. Stąd podczas słynnej homilii na placu Zwycięstwa w Warszawie w dniu 2 czerwca 1979 roku Jan Paweł II – nawiązując do Millennium Chrztu Polski – mówił o Chrystusie jako kluczu do zrozumienia tożsamości zarówno Polski, jak i poszczególnych Polaków: „Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu ziemi. Nie można też bez Chrystusa zrozumieć dziejów Polski – przede wszystkim jako dziejów ludzi, którzy przeszli i przechodzą przez tę ziemię. Dzieje ludzi! Dzieje narodu są przede wszystkim dziejami ludzi. A dzieje każdego człowieka toczą się w Jezusie Chrystusie. W Nim stają się dziejami zbawienia. (...) Otóż tego, co Naród polski wniósł w rozwój człowieka i człowieczeństwa, co w ten rozwój również dzisiaj wnosi, nie sposób zrozumieć i ocenić bez Chrystusa. (...) Trzeba iść po śladach tego, czym – a raczej kim – na przestrzeni pokoleń był Chrystus dla synów i córek

Wysławianie Boga i dziękowanie Mu za Chrzest Polski rodzi zarazem pytania o przyszłość: jaka będzie przyszła Polska? Jaki będzie Kościół w naszej Ojczyźnie – za rok, za dziesięciolecie, za wieki? Tego nie wiemy. Pozostaje w nas jednak pewność nadziei, która jest zawarta i wyrażona w znaku Chrystusowego krzyża, w znaku miłości. ■

Chrzest wprowadził nasz naród w nowy świat, który wyraża się przez nową kulturę, nowe instytucje, struktury i zapisy prawne.

żniejszym powodem była świadomość, iż Polska pogańska nie mogła nawiązać trwałych i normalnych stosunków z państwami chrześcijańskiej Europy, a zwłaszcza z potężnymi Niemcami. Bez tego nie można było prowadzić normalnej polityki, zapewnić państwu bezpieczeństwa, a ponadto trzeba było się liczyć, że prędzej czy później Polska podzieli los Słowiańszczyzny Połabskiej. Nie bez znaczenia dla Mieszka musiał być też fakt, iż nowa religia niosła ze sobą wysoką kulturę i cywilizację. Sztuka pisania nie tylko zaspokajała potrzeby intelektualne i religijne, ale była również niezbędna dla podtrzymywania normalnych stosunków z chrześcijańską Europą. Pogańskie państwo,

zgranie, Kwedlinburgu czy (wieki później) Berlinie”³. Doniosłość decyzji Mieszka I jednoznacznie ocenił Ojciec Święty Jan Paweł II, gdy 20 czerwca 1983 roku po raz pierwszy jako papież odwiedził Poznań: „Zdaje sobie sprawę, że miejsce, na którym stoję, odegrało podstawową rolę nie tylko w historii chrześcijaństwa, ale także w historii państwa i kultury polskiej. Katedra pod wezwaniem świętych Apostołów Piotra i Pawła świadczy o tym, że od początku Kościół na tej ziemi piastowskiej i w całym Polsce związał się z Rzymem. Z Rzymem – nie tylko jako stolicą Piotra, ale także – jako ośrodkiem kultury. Stąd też kultura polska posiada znamiona nade wszystko zachodnio-europejskie”⁴.

abp Stanisław Gądecki

- przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
- metropolita poznański

¹ *Nowe życie w Chrystusie – List Pastorski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski (do odczytania 22 listopada 2015 r.).*
² T. Jasiński, *Znaczenie chrztu dla dziejów Polski.*
³ A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, Kraków 2014, s. 98.
⁴ Jan Paweł II, *Pokój tobie, Polsko, Ojczyzno moja! Znow na polskiej ziemi*, „Libreria Editrice Vaticana” 1983, s. 124.
⁵ K. Ozóg, 966. *Chrzest Polski*, Kraków 2015, s. 209.
⁶ Jacek Kowalski, *Rola chrześcijaństwa w kulturze polskiej.*
⁷ Jan Paweł II, *W pielgrzymce do ojczystej ziemi*, Pań 1979, s. 34.
⁸ *Nowe życie w Chrystusie – List Pastorski Episkopatu Polski na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski.*

Przesłanie z prymasowskiego Gniezna

■ abp Wojciech Polak

Kardynał Stefan Wyszyński, przygotowując Milenium Chrztu Polski w 1966 roku, nieprzypadkowo wybrał Gniezno, będące kościelną stolicą Polski, na miejsce centralnych uroczystości jubileuszowych. W ten sposób Prymas Tysiąclecia nawiązywał do dziedzictwa najstarszej polskiej archidiecezji i metropolii. Przywoływał pamięć św. Wojciecha, pierwszego patrona Polski, którego relikwie od wieków spoczywają w katedrze gnieźnieńskiej, miejscu koronacji pięciu pierwszych królów Polski. Jednocześnie podkreślał prymasowskie tradycje Gniezna. Z chwilą zakończenia obchodów Wielkiej Nowenny, przygotowującej Polaków na 1000-lecie Chrztu Polski, zainaugurowano uroczystości milenijne. Data 14 kwietnia i miejsce ich rozpoczęcia – Gniezno nawiązywały bezpośrednio do rocznicy chrztu Mieszka I. Pierwszy historyczny władca Polski został bowiem ochrzczony najprawdopodobniej w Wielką Sobotę



Najstarsze relikty architektoniczne katedry gnieźnieńskiej można oglądać w podziemiach obecnej świątyni na Wzgórzu Lecha.

966 r., która przypadła wówczas 14 kwietnia.

Chrzest Polski w 966 roku przyniósł nam nadzieję na mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie (por. 2 Kor 5,1). Równocześnie wprowadził kraj, któremu przewodził książę Mieszko, do rodziny państw tworzących *Christianitas*, a więc we wspólnotę, w której chrześcijaństwo jest

punktem odniesienia dla zrozumienia własnej tożsamości.

50 lat po milenijnych uroczystościach, w sam dzień 14 kwietnia bieżącego roku, Episkopat Polski wraz z zaproszonymi gośćmi – na czele z Legatem Papieskim i Prezydentem Rzeczypospolitej – dziękuje w katedrze gnieźnieńskiej, matce wszystkich kościołów w Polsce, za łaskę chrztu naszej Ojczyzny. Z ba-

zyliki prymasowskiej, od grobu i relikwii św. Wojciecha, są również posłani misjonarze, by nieść Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie na krańce ziemi. Są oni wyrazem naszej wdzięczności za łaskę chrztu św. oraz znakiem żywotności polskiego Kościoła.

Z prymasowskiego Gniezna płynie również przesłanie z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski, w którym dziękujemy

Chrzest Polski wprowadził kraj, któremu przewodził książę Mieszko, we wspólnotę, w której chrześcijaństwo jest punktem odniesienia dla zrozumienia własnej tożsamości.

Bogu za wiarę, nadzieję i miłość, za Kościół, sakramenty święte, za źródło chrzcielne i wszelkie łaski, jakimi Pan obdarzył naszą Ojczyznę w ciągu minionych 1050 lat. Jednocześnie prosimy o łaskę wierności Bogu i Ewangelii oraz o potrzebne światło do realizacji współczesnych wyzwań, jakie stoją przed ochrzczonymi.

Jubileusz Chrztu Polski to wielka szansa na odnowienie naszej świadomości chrzcielnej, na odkrycie, co znaczy być człowiekiem ochrzczonym oraz jakie zobowiązania ze chrztu wynikają. Chrzest jest sakramentem, który wprowadza nas w nowe życie – włącza nas w Chrystusa i we wspólnotę Kościoła. Daje nowość życia, która wynika ze wszczęcia w Jezusa. Z sakramentu chrztu wynika też odpowiedzialność za Kościół i jego misję. Zobowiązanie do

udziału w apostołskiej misji Kościoła (w ewangelizacji) wynika bezpośrednio z chrztu, a nie ze święceń czy innych funkcji. Dotyczy to zarówno duchownych, jak i świeckich. Ta odpowiedzialność, w przypadku świeckich, wiąże się z wezwaniem, aby głosić Chrystusa poprzez świadectwo, także w sferze społecznej, publicznej, a nawet politycznej. Doskonale zostało to wyrażone w soborowej konstytucji „Gaudium et spes”, gdzie jest m.in. mowa o tym, by światłem Ewangelii oświetlać codzienne ludzkie drogi. ■



abp Wojciech Polak

- prymas Polski
- metropolita gnieźnieński

Jubileusz także kulturalny



Od połowy marca w gnieźnieńskim muzeum można oglądać jubileuszową wystawę.

1050. rocznica Chrztu Polski to, obok obchodów o charakterze państwowym i religijnym, także wiele wydarzeń kulturalnych.

W sposób naturalny organizatorem kilku z nich jest podległe samorządowi województwa Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Flagowe przedsięwzięcie placówki to wystawa czasowa „Chrzest – św. Wojciech – Polska. Dziedzictwo średniowiecznego Gniezna”, uroczyste otwarta 11 marca, przy okazji rozpoczęcia X Jubileuszowego Zjazdu Gnieźnieńskiego. Ekspozycję będzie moż-

na oglądać do 25 października. Obok MPPP organizatorami wystawy są Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej oraz tamtejsze Archiwum Archidiecezjalne, a współorganizatorami – Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski w Gnieźnie.

Muzeum przygotowało także szeroką ofertę wydarzeń towarzyszących wystawie. Znajdują się tam propozycje dla dorosłych, uczniów, dzieci, całych rodzin. Można wybierać spośród wykładów otwartych, lekcji muzealnych, warsztatów... Szczegółowy program wydarzeń na stronie internetowej www.mppp.pl.

Kolejne przedsięwzięcie Muzeum Początków Państwa Polskiego, dofinansowane przez Narodowe Centrum Kultury, jest skierowane do mieszkańców tych części kraju, gdzie powszechność wiedzy o Chrzcie Polski i roli Wielkopolski w budowaniu podstaw rozwoju naszego państwa jest być może nieco mniejsza. Chodzi o wystawę objazdową pod tytułem „Chrzest 966: U źródeł Polski”. To ekspozycja składająca się z plansz, ale też specjalnej aplikacji na urządzenia mobilne i tablety, udostępniane zwiedzającym na miejscu. Jej pierwsza odsłona – od 21 kwietnia w Białymstoku. ABO

Tutaj zaczną obchody

Co złoży się na oficjalne uroczystości, zaplanowane na 14 kwietnia w Gnieźnie?

Jak wiadomo trzydniowe centralne obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski odbywać się będą w dniach 14-16 kwietnia w Wielkopolsce. W pierwszym z tych dni ich uczestnicy przebywać będą przede wszystkim w Gnieźnie.

W godzinach 11-13 w siedzibie gnieźnieńskiego Seminarium Duchownego będzie obradować Konferencja Episkopatu Polski.

Po południu biskupi i zaproszeni goście zawitają na Ostrów Lednicki (piszemy o tym w innym miejscu). Następnie wrócą do Gniezna, by w tamtejszej katedrze o godzinie 17 sprawować uroczystą mszę świętą, podczas której chcą dziękować za wydarzenia z 966 roku.

Wieczorem natomiast w gnieźnieńskim Teatrze im. Aleksandra Fredry odbędzie się premiera filmu o Chrzcie Polski, zrealizowanego na zlecenie Narodowego Centrum Kultury. ABO

Dyskutowali na zjeździe



Swoistą inauguracją centralnych obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski był X Jubileuszowy Zjazd Gnieźnieński. Odbywał się on w dniach 11-13 marca pod hasłem „Europa nowych początków. Wyzwalająca moc chrześcijaństwa”. Przedstawiciele Kościołów chrześcijańskich w Europie Środkowo-Wschodniej oraz ludzie kultury, nauki, polityki i mediów wzięli udział w wykładach, dyskusjach, warsztatach, modlitwach i nabożeństwach ekumenicznych. Omawiane były m.in. kwestie Kościoła ubogich, suwerenności oraz współpracy narodów i państw, a także budowania społeczeństwa obywatelskiego. Organizowane od 1997 r. spotkania to nawiązanie do pielgrzymki w roku 1000 cesarza Ottona III do grobu św. Wojciecha. W otwarciu X Zjazdu wziął udział m.in. prezydent Andrzej Duda. Samorząd województwa, który wsparł finansowo organizację gnieźnieńskiego wydarzenia, reprezentował wice marszałek Wojciech Jankowiak. Prezydent, wice marszałek i abp Wojciech Polak otworzyli też uroczyste (na zdjęciu) w gnieźnieńskim muzeum wystawę, o której szerzej piszemy obok. ABO

Będzie się działo

Jubileuszowy rok obfituje w rocznicowe wydarzenia o charakterze naukowym, kulturalnym, religijnym i edukacyjnym w całym kraju. Informacje o nich można znaleźć na stronie internetowej chrzest966.pl. O tym, co dzieje się w Gnieźnie i na Lednicy, przeczytamy na www.chrzcielnicapolski.pl.

Poniżej sygnalizujemy tylko kilka wybranych propozycji jubileuszowych.

■ Od 9 kwietnia do połowy lipca w poznańskim Muzeum Narodowym będzie można oglądać przygotowaną z okazji rocznicy wystawę „Imagines Medii Aevi”. Zobaczymy ekspozycje sztuki średniowiecznej od 966 do 1530 roku ze zbiorów państwowych i kościelnych z całej Polski.

■ Szereg całorocznych propozycji przygotowały też inne poznańskie instytucje muzealne związane z początkami polskiej państwowości. Warto zajrzeć na strony internetowe Bramy Poznania, Muzeum Archeologicznego, Rezerwatu Archeologicznego *Genius loci*, Muzeum Archidiecezjalnego.

■ Centrum Kultury i Sztuki w Koninie proponuje konkurs plastyczny na kartkę okolicznościową „Chrzest Polski w moich oczach”, a wspólnie z konińskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli organizuje 14 kwietnia konferencję popularnonaukową.

■ Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie 15 kwietnia otwiera wystawę „Święty Izidor wołkami orze...”. Święci patroni w życiu wsławił polskiej”, a 16 kwietnia zaprasza na festyn historyczny „Od Mieszka I do...”.

■ Muzeum Okręgowe w Koninie zaprasza 28 kwietnia na „Piknik piastowski” przy swojej siedzibie. Tego dnia zaplanowano też finał wspórganizowanego przez muzeum konkursu na związany z 1050. rocznicą film nakręcony... telefonem komórkowym.

■ Polski Teatr Tańca – Balet Poznański w ramach jubileuszu przygotowuje dwuczęściowy spektakl w choreografii i reżyserii Pawła Malickiego pt. „Żywa historia | Przedmiot myśli”. Premiera – 29 i 30 kwietnia na MTP.

■ W lipcu stowarzyszenie „Dzieje” (m.in. dzięki wsparciu samorządu województwa) kilkanaście razy zaprezentuje w Murowanej Goślinie dwugodzinne widowisko plenerowe „Orzeł i Krzyż”, przybliżające ponadtyśiącletnie dzieje Polski.

■ Warto zwrócić uwagę na Festiwal Kultury Słowiańskiej „Koronacja Królowa” 30 i 31 lipca w Gnieźnie, z udziałem Mieszka i Dobrawy wybranych w... castingu. **ABO**

Mieszko i Dobrawa na Lednicy

14 kwietnia – pierwszego dnia centralnych obchodów jubileuszowych – ich uczestnicy pojawią się na Ostrowie Lednickim, na który dostaną się... mostem, niemal jak za czasów Mieszka I. Specjalną pontonową przeprawę postawi na tę okazję II Pułk Inżynieryjny z Inowrocławia. Most będzie czynny do 17 kwietnia.

Jubileuszowa celebrowanie na lednickiej „wyspie władców” rozpocznie się o godzinie 14.45. Tam zostanie poświęcony przez prymasa Polski abpa Wojciecha Polaka i po raz pierwszy zabrzmiał odlany specjalnie na tę okazję dzwon „Mieszko i Dobrawa”.



FOT. ARCHIWUM

– To jest dzwon jubileuszowy, a przede wszystkim symbol dynastii piastowskiej i Wielkopolski jako kolebki naszego państwa – mówi dyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, pomysłodawca i autor projektu dzwonu, prof. Andrzej Wyrwa.

Waży 220 kg, a jego średnica wynosi 70 cm. Do odlewu wykorzystano wysokiej jakości stop miedzi i cyny. Na awersie płaszcza dzwonu, pod stylizowaną na XIX-wieczne wzory płaskorzeźbą księżęcej pary, widnieje inskrypcja po łacinie: „Na cześć i chwałę księcia Mieszka i księżnej Dobrawy. Za jego panowania i jej radą wiara katolicka w Polsce została przyjęta”.

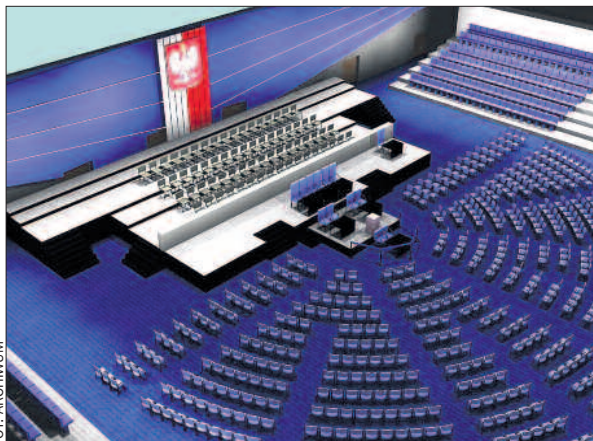
Dzwon ma rozbrzmiewać w czasie szczególnych uroczystości państwowych, kościelnych i rocznicowych.

W lednickim muzeum można obejrzeć okolicznościowe wystawy: „Narodziny dzwonu Mieszko i Dobrawa”, „Okrucy Świętości. Relikwiarz drzewa Krzyża Świętego”, „Zaprowadzenie chrześcijaństwa w Polsce R.P. 965 wg Jana Matejki”. Z okazji jubileuszu zaplanowano wiele wydarzeń o charakterze kulturalnym, religijnym i edukacyjnym zarówno na Lednicy, jak i w muzealnych oddziałach (Giecz, Grzybowo, Ostrowo Radzimski). Szczegóły na stronie www.lednica.pl. **ABO**

Pierwszy raz Sejm i Senat poza Warszawą

15 kwietnia obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski przeniosą się do Poznania. Tu, po gnieźnieńskiej części, swoje posiedzenie będzie kontynuować Konferencja Episkopatu Polski.

O godzinie 12 w Sali Ziemi MTP rozpoczną się uroczyste obrady Zgromadzenia Narodowego. Co warto podkreślić – będzie to pierwszy w historii polskiego parlamentaryzmu przypadek wspólnego posiedzenia Sejmu i Senatu poza Warszawą. Mają w nim wziąć udział m.in. prezydent RP, rząd, członkowie europejskich parlamentów,



FOT. ARCHIWUM

dyplomaci, przedstawiciele Kościołów. Zaplanowano tam premierowe wykonanie (dla zaproszonych gości; kolejne, biletowane odsłony dzieła odbędą się 15 i 16 kwietnia w Auli UAM) przez Filharmonię Poznańską jubileuszowego „Oratorium 966.pl”. To utwór specjalnie zamówiony na rocznicę chrztu przez tę instytucję kultury samorządu województwa.

– Uznałem, że z tej okazji trzeba zamówić utwór po pierwsze u twórców z Wielkopolski, a po drugie taki, który będzie atrakcyjny dla każdego. Kompozytorem, który powinien spełnić te oczekiwania,

jest Jacek Sykulisz. Stworzył on sześćdziesięciminutowe oratorium, do którego łaciński tekst napisał, związany z UAM, profesor Sylwester Dworacki – mówił w rozmowie z „Monitorem” dyrektor filharmonii Wojciech Nentwig. – W premierowej prezentacji weźmie udział prawie trzystu wykonawców: obok orkiestry symfonicznej także chóry, zespoły wokalne, soliści.

Dzień zakończą akcenty modlitewne. Po południu w procesji maryjnej z kościoła farnego (początek o godz. 15.45) do katedry, o godz. 17 rozpocznie się w niej uroczysta msza święta. **ABO**

Poznański stadion pełen modlitwy i... rocka

16 kwietnia to poznański INEA Stadion będzie przez cały dzień miejscem jubileuszowych wydarzeń (ich uczestnicy dojadą tam bezpłatnie komunikacją miejską).

Już przed południem rozpocznie się tam muzyczno-modlitewne spotkanie, prowadzone przez Radosława Pazurę. Kulminacją będzie o godzinie 14 eucharystia, połączona z chrztem dorosłych.

Instrumentaliści i chórzyci utworzą jubileuszową orkiestrę składającą się z 1050 osób. Zabrzmia m.in. specjalnie skomponowane na tę okazję utwory, w tym hymn „Tys jest mój syn” z muzyką Roberta Jansona. Odbędzie się też finał akcji charytatywnej „Gasimy pragnienie Sudanu”



FOT. ARCHIWUM

(szczegóły na pragnieniesudan.pl).

W drugiej części stadionowych wydarzeń, która rozpocznie się o godzinie 19, obejrzyć będzie można przygotowany przez poznański Teatr Muzyczny musical „Je-

sus Christ Superstar”. W tej rock operze Andrew Lloyda Webbera i Tima Rice’a w roli tytułowej wystąpi (podobnie jak 30 lat temu) Marek Piekarczyk z TSA. – Cała ta ponadtyśiącletnia wędrówka naszego narodu, i moja własna,

zamyka się symbolicznie w tej roli, która pozwala mi wrócić do korzeni, wspólnie z innymi radować się i świętować rocznicę Chrztu Polski – mówi artysta, przypominając, że urodził się w Poznaniu, a później mieszkał m.in. w Gnieźnie.

Szczegółowe informacje na temat tego, co będzie się działo tego dnia przy ul. Bułgarskiej, można znaleźć na stronie internetowej: stadion2016.pl.

Samorząd województwa jest partnerem wydarzeń organizowanych 16 kwietnia na poznańskim stadionie.

– Od wielu miesięcy współuczestniczymy w przygotowaniach do jubileuszowych wydarzeń – mówił podczas konferencji zapowiadającej uroczystości marszałek Marek Woźniak. – Uznaliśmy, że są one pewną rekompensatą za rok 1966, kiedy to wspólne obchody państwowe i kościelne nie były możliwe. To, że teraz czynimy to razem, jest wartością samą w sobie. **ABO**



E-dokumenty w szpitalach

Samorząd województwa zainwestuje 75 mln zł z WRPO 2014+ w informatyzację szpitali powiatowych w całej Wielkopolsce.

Zgodnie z przepisami prawa, szpitale będą musiały wkrótce stosować elektroniczną dokumentację medyczną. Aby ją wdrożyć, potrzebny jest drogi sprzęt informatyczny, na który wielu, zwłaszcza mniejszych powiatowych placówek, nie stać. Z pomocą przyszedł im samorząd województwa, który za ponad 75 mln zł realizuje projekt kluczowy WRPO 2014+.

„Wyposażenie środowisk informatycznych wojewódzkich, powiatowych i miejskich podmiotów leczniczych w narzędzia informatyczne umożliwiające wdrożenie EDM oraz stworzenie sieci wymiany danych między podmiotami leczniczymi samorządu województwa” – pod tą długą nazwą kryje się projekt i porozumienie, które 23 marca za-

warto w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Podpisał je: członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak, prezes Wielkopolskiego Związku Szpitali Powiatowych Zbyszko Przybylski i przewodniczący Konwentu Starostów Województwa Wielkopolskiego Lech Janicki.

– Wspólne przedsięwzięcie buduje zaufanie między samorządami. Kolejny raz pokazujemy, że potrafimy razem pracować. A przy okazji wykorzystamy doświadczenie, które zdobyliśmy przy realizacji podobnego projektu zrealizowanego w marszałkowskich lecznicach – podkreśla, witając gości, Leszek Wojtasiak.

– Co się zmieni dla pacjenta? Nie będzie musiał wozić ze sobą dokumentów do szpitala czy wydawać pieniędzy na dodatkowe badania, bo wszystko znajdzie się w jednym systemie – zauważył Lech Janicki. **RAK**



W spotkaniu z członkiem zarządu województwa Leszkiem Wojtasiakiem wzięli udział starostwie z wielkopolskich powiatów.

Umyją „tygrysy”

Ponad 5 mln zł kosztowała nowoczesna myjnia dla pociągów, którą w marcu w Lesznie uruchomiły Przewozy Regionalne.



Przewozy Regionalne uruchomiły w Lesznie pierwszą w kraju należącą do tej spółki automatyczną myjnię pociągów.

Po wielkopolskich torach jeździ coraz więcej nowych i zadbanych pociągów. Do szynobusów, „elfów” i „linków” (którymi przejazd oferuje należąca w 100 proc. do samorządu województwa spółka Koleje Wielkopolskie) dołączyły niedawno „tygrysy” z Przewozów Regionalnych, których województwo także jest udziałowcem. Składy są efektywne, ale, jak każdy pojazd, trzeba je czasem umyć przed dalszą podróżą. Tym bardziej że pasażerowie coraz większą uwagę zwracają na komfort jazdy i czystość pociągu.

Otwarta w marcu w Lesznie automatyczna myjnia po-

ciągów to odpowiedź Przewozów Regionalnych na wspomniane oczekiwania pasażerów. Ponad 5 mln zł zainwestowano w budynek i w nowoczesną maszynę przystosowaną do mycia różnego rodzaju taboru, o długości do 80 metrów. Umycie pociągu osobowego zajmuje około pół godziny, a sama maszyna wyglądem i sposobem działania przypomina automatyczną myjnię samochodową.

– Nasza inwestycja to kolejny dowód na to, że chcemy świadczyć usługi na najwyższym poziomie – podkreślał podczas uroczystego otwarcia myjni prezes (później odwoła-

ny) Przewozów Regionalnych Tomasz Pasikowski. – Podróżni chcą jeździć nowoczesnymi, punktualnymi i czystymi pociągami.

Dotąd w Lesznie pociągi myto ręcznie, co kosztowało sporo czasu i pieniędzy. Myjnia sprawi, że składy będą teraz szybciej i dokładniej myte, z czego pasażerowie powinni być bardzo zadowoleni.

– To, w jakich warunkach odbywa się podróż, nie jest bez znaczenia. Otwarcie myjni zdecydowanie poprawi ten standard, a pasażerowie z pewnością dostrzegą różnicę – zauważył wicemarszałek Wojciech Jankowiak. **RAK**

Polecamy

Zdjęcia z terenu



Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej zaprasza do obejrzenia wystawy „Etnografowie w terenie”. To prezentacja fotografii z Archiwum Etnograficznego UAM w Poznaniu, wykonywanych podczas badań terenowych przez prof. Józefa Bursztę i jego zespół. Zdjęcia powstające od późnych lat 50. XX wieku ujawniają fascynację profesora kulturą ludową, folklorem, życiem codziennym i ludowymi formami zamieszkiwania.

Warsztaty w Gnieźnie



Ilu rzeczy nie robimy w obawie przed karą? Jakiej przyjmujemy strategię zachowania, jeśli komuś zawiniemy? Co to znaczy wziąć odpowiedzialność za siebie? – 15 kwietnia odpowiedzi na te pytania będą poszukiwali uczestnicy warsztatów w Teatrze im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie. Będzie to też komentarz do najnowszej premiery: „Zbrodni i kary” w reż. Małgorzaty Bogajewskiej.

Profilaktycznie

Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Koninie zorganizowało 8 kwietnia finał konkursu „Profilaktyka raka jelita grubego”.

– Co roku organizujemy podobne przedsięwzięcie, starając się przekazać młodzieży wiedzę o profilaktyce nowotworów. W 2015 r. rywalizacja dotyczyła leczenia raka prostaty – informuje dyrektor WSKZiU w Koninie Wojciech Szymczak.

Tegoroczna odsłona miała pogłębić wśród uczniów wiedzę o profilaktyce raka jelita grubego oraz uświadomić im istniejące zagrożenia i metody zapobiegania nowotworom. Z tego względu m.in. konkursową rywalizację poprzedził wykład lekarza onkologa.

W finale konkursu, oprócz testu z wiedzy teoretycznej, uczniowie przedstawiali prezentację multimedialną, a komisja oceniała m.in. jej wartość merytoryczną, oryginalność i wykorzystanie nowinek. **RAK**

Przewodnicząca superliderką



14 marca w Objezierzu spotkały się liderki z gmin, na terenie których funkcjonuje Lokalna Grupa Działania „Kraina Trzech Rzek”. Sołtyski oraz prezeski stowarzyszeń opowiedziały o swojej pracy na rzecz aktywizacji mieszkańców tego obszaru. W konferencji wzięła udział przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Zofia Szalczyk, która (wraz z wójt gminy Rycyzwól Renatą Gembiak-Binkiewicz) odebrała przyznane przez zarząd LGD wyróżnienie SuperLIDERKI. Tytuł ten jest wyrazem uznania za szczególne zasługi na rzecz popularyzacji społecznej aktywności kobiet. Gratulacje wyróżnionym paniom złożył poseł Krzysztof Paszyk, do jesieni przewodniczącą sejmiku. **ABO**

Wielkopolska „ziemią obiecaną” dla ukraińskich pracowników?

Ukraińcy coraz częściej podejmują pracę w naszym regionie. W samym powiecie poznańskim zarejestrowano w 2015 roku tyle oświadczeń o zamiarze zatrudnienia pracowników zza wschodniej granicy, co w niejednym mniejszym województwie.

O zatrudnieniu cudzoziemców w Wielkopolsce na przykładzie obywateli Ukrainy dyskutowano 15 marca podczas posiedzenia Wojewódzkiej Rady Rynku Pracy w Poznaniu, pod przewodnictwem prof. Józefa Orczyka.

Polski pracodawca może zatrudnić cudzoziemca po uzyskaniu zezwolenia na pracę lub składając w powiatowym urzędzie pracy oświadczenie o zamiarze zatrudnienia (ta uproszczona procedura dotyczy obywateli Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Federacji Rosyjskiej i Ukrainy).

Jak wynika z danych omawianych podczas posiedzenia

WRRP, w zatrudnieniu pracowników z Ukrainy przodują powiaty poznański, kaliski i ostrowski. W roku 2015 do powiatowych urzędów pracy w Wielkopolsce wpłynęło niemal 59 tysięcy oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcom, w zdecydowanej większości Ukraińcom (zaledwie niespełna tysiąc przypadków dotyczyło obywateli innych krajów). Było ich dwupięćkrotnie więcej niż rok wcześniej.

Wielkopolska od kilku lat należy do polskich regionów cieszących się największym zainteresowaniem obcokrajowców chcących podjąć pracę zarobkową na stałe. W tej kategorii również wyraźnie dominują ukraińscy przybysze.

Z oficjalnych statystyk wynika, że Ukraińców najczęściej zatrudniamy do prac prostych, jako robotników i rzemieślników w rolnictwie, przemyśle i budownictwie. **ABO**

Domowe melodie



28 kwietnia w Domu Kultury Oskard w Koninie odbędzie się koncert zespołu „Domowe Melodie”. „Trójka muzycznych zapaleńców, którzy szturmem zdobyli serca słuchaczy w Polsce. Przemienili mieszkanie w studio nagraniowe i bez wsparcia wytwórni i jakiegokolwiek promotorów w czerwcu 2012 r. wydali swój debiutancki album. Przez wielu zespół określany mianem objawienia polskiej sceny muzycznej” – czytamy w zaproszeniu na wydarzenie. **RAK**





Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

Pokażą nam unijne projekty

W maju odbędą się kolejne Dni Otwarte Funduszy Europejskich.

Wzorem lat ubiegłych w dniach od 12 do 15 maja zostanie przeprowadzona III edycja ogólnopolskiej akcji promocyjnej pn. „Dni Otwarte Funduszy Europejskich”. Będzie to okazja do szerokiej prezentacji projektów zrealizowanych z wykorzystaniem funduszy unijnych. Zainteresowani beneficjenci mogą zgłaszać swój akces do 22 kwietnia.

Tłumy na Franowie

Ubiegłoroczna edycja tej imprezy cieszyła się dużym zainteresowaniem. W czasie jej trwania odbyło się prawie 1000 przedsięwzięć, w których wzięło udział około 200.000 uczestników. Dzięki akcji otworzyły się drzwi różnych firm i instytucji. Każdy mógł wejść i z bliska zobaczyć (a nawet dotknąć, posmakować, poddać się badaniom), na co Unia Europejska dała nam pieniądze. W Wielkopolsce można było przyrzeć się m.in. efektem przedsięwzięć zrealizowanych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Sporym zainteresowaniem poznaniaków cieszyła się na przykład oferta Centrum Zaawansowanych Technologii, które przez dwa dni prezentowało imprezy dla dzieci w wieku szkolnym. Na co dzień zwykle sale wykładowe przeobraziły się w różnorodną krainę. W tej, w której królowała energia, odbywały się zajęcia i były prowadzone eksperymenty.

Dzięki dotacji z funduszy UE na poznańskim Franowie powstała jedna z największych zajezdni w Europie, która zajmuje 17 ha powierzchni. Z kolei poznańskie MPK kupiło autobusy i tramwaje Solaris Tramino. Do tego należy dodać system sterowania zajezdnią, a przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom i pasażerom. W nowej zajezdni nie tylko może garażować 100 pojazdów jednocześnie, ale także są tu one naprawiane, myte i tu odbywa się nowoczesna spedycja. Na ubiegłoroczny „dzień otwarty” na Franowo przybyły tłumy

Okazja do promocji

Trwa etap organizacyjny tegorocznej edycji. O atrakcyjności



Ubiegłoroczne „dni otwarte” w MPK ubarwił koncert Orkiestry Miasta Poznania, która zagrała najbardziej znane szlagiery europejskich stolic.

akcji w dużej mierze decydującą będą propozycje beneficjentów funduszy europejskich. Koordynatorem „dni otwartych” jest Ministerstwo Rozwoju przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego i zaangażowaniu większości instytucji zajmujących się funduszami europejskimi w Polsce.

„Dni otwarte” będą nie tylko okazją do zaprezentowania rezultatów zrealizowanych projektów, ale także do promocji, pokazania miejsc na co dzień niedostępnych, zaproponowania niższej na oferowane usługi czy przygotowania innych atrakcji, które będą stanowić ciekawą i wartościową formę spędzenia czasu i umożliwią poszerzenie wiedzy.

Do udziału w przedsięwzięciu mogą zgłaszać się beneficjenci

projektów dofinansowanych w ramach programów wchodzących w zakres: Narodowego Planu Rozwoju 2004-2006, Narodowej Strategii Spójności 2007-2013, Umowy Partnerstwa 2014-2020, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich” 2007-2013, Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” 2014-2020 lub Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Ostateczny termin przesyłania zgłoszeń do udziału w „dniach otwartych” upływa 22 kwietnia. Beneficjent, który zgłosi swój akces, w ciągu 5 dni otrzyma na podany w formularzu adres e-mail powiadomienie o zakwalifikowaniu zgłoszonego wydarzenia.

Wyślij swoje zgłoszenie

Warunkiem udziału beneficjenta w „dniach otwartych” jest wypełnienie formularza zgłoszeniowego, który dostępny jest na stronie wrpo.wielkopolskie.pl/wiadomosci oraz przesłanie go na adres: dniotwarte@wielkopolskie.pl. Na stronie internetowej zamieszczony jest także regulamin udziału w akcji promocyjnej pn.: „Dni Otwarte Funduszy Europejskich”. W przypadku pytań lub wątpliwości można kontaktować się z Magdaleną Ratajczak, tel. 61 626 63 37, e-mail: magdalena.ratajczak@umww.pl.

Zaprogramować gminną rewitalizację

Już niebawem zostanie ogłoszony konkurs, w którym ponad 7,6 mln zł przeznaczone na wsparcie przygotowania lokalnych programów rewitalizacji. Dokumenty te są niezbędne w przypadku ubiegania się o dofinansowanie przedsięwzięć rewitalizacyjnych.

W ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 na wsparcie rewitalizacji obszarów problemowych zarezerwowana jest kwota 80 mln euro. Samorządy, które za-

kosztów kwalifikowalnych złożonego projektu.

W ramach projektów będzie można rozliczać koszty związane z opracowaniem analiz, pracą ekspertów, planami działań, niezbędnymi do opracowania programu rewitalizacji. Finansowane mogą być przedsięwzięcia związane z opracowaniem lub aktualizacją programu rewitalizacji, a także z włączaniem różnych interesariuszy do prac nad przygotowaniem programu rewitalizacji oraz kosztami

➤➤ 7,6 mln zł będzie do podziału w konkursie dotacji na wsparcie gmin w opracowaniu albo aktualizacji programów rewitalizacji.

mierzają ubiegać się o wsparcie z Unii Europejskiej dla takich inwestycji, muszą wcześniej przygotować lokalny program rewitalizacji. Na wykonanie tego dokumentu także będzie można otrzymać dotację.

Będzie to możliwe dzięki umowie między województwem wielkopolskim a ministrem rozwoju, która została zawarta pod koniec marca. W ramach tego porozumienia przekazana została dotacja celowa na wsparcie gmin w opracowaniu albo aktualizacji programów rewitalizacji. Nabór wniosków planowany jest jeszcze w tym miesiącu. Do podziału będzie kwota nieco przekraczająca 7,6 mln zł. Łączna wartość projektu jednego wnioskodawcy nie może być większa niż 250 tys. zł, przy czym maksymalna dotacja może wynosić 90 procent

zarządzania projektem. Gmina będzie mogła ubiegać się o dofinansowanie tylko jednego programu. Musi on być zgodny z wytycznymi w zakresie rewitalizacji w programach operacyjnych na lata 2014-2020.

W ramach konkursu istnieje możliwość sfinansowania kosztów poniesionych przez gminę nie wcześniej niż od dnia 1 maja 2015 r. Projekty muszą zostać zrealizowane do dnia 31 lipca 2017 roku.

W Urzędzie Marszałkowskim został utworzony zespół ds. rewitalizacji. Jego zadaniem będzie nie tylko przeprowadzenie konkursu dotacji, ale także organizacja spotkań informacyjnych dla potencjalnych wnioskodawców. W późniejszym okresie odbędą się również spotkania dla tych samorządów, które otrzymają dofinansowanie. PIT

Obowiązki uczestnika

Beneficjenci, którzy wezmą udział w tym wydarzeniu, będą zobowiązani udostępnić projekt w co najmniej jednej formie (np. darmowe lub zniżkowe wejście na teren obiektu, bezpłatne lub zniżkowe korzystanie z usług świadczonych w ramach projektu, pokazy naukowe, warsztaty, zmagania sportowe, konkursy, zabawy, gry miejskie, pikniki itp.).

Będą oni również zobowiązani do określonych działań promocyjnych, które szczegółowo określone są w regulaminie przedsięwzięcia. PIT

Leszno i Konin z dotacją

Ministerstwo Rozwoju zakończyło ocenę wniosków o udzielenie dotacji złożonych w II etapie konkursu „Modelowa rewitalizacja miast”. Spośród 57 wniosków wybrano 20 projektów. Ich łączna wartość to blisko 43,7 mln zł. Dofinansowanie otrzymają dwa wielkopolskie miasta – Leszno (3.987.585 zł) – na projekt „Nowe Tory – centrum Leszna po kolei” i Konin (694.935 zł) – „Rewitalizacja konińskiej Starówki – opracowanie lokalnego programu rewitalizacji na lata 2016-2023 wraz z modelowym pilotażem”. – Wybrane w konkursie miasta otrzymają dofinansowanie na realizację modelowych działań z zakresu rewitalizacji obszarów wymagających odnowy. Rewitalizacja jest ważną częścią myślenia o rozwoju miast: powinna stać się kluczowym programem społecznym i gospodarczym władz samorządowych w odniesieniu do obszarów problemowych – podkreśla wiceminister Paweł Choraży.



Teatralne spektakle w domach kultury

Unia Europejska wesprze organizację 11 wielkopolskich wydarzeń, wnoszących trwały wkład w zachowanie dziedzictwa kulturowego regionu. Trzy konkursy o dotację jeszcze w tym roku.

Nie tylko setki milionów złotych na rozwój przedsiębiorczości czy modernizację komunikacji publicznej. Sporo pieniędzy z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 przeznaczono również na rozwój dziedzictwa kulturowego regionu oraz wydarzenia, które przyczyniają się do jego wzbogacenia.

Na początku roku rozstrzygnięto nabór w trybie pozakonkursowym na przedsięwzięcia związane z inwestycjami w obszarze dziedzictwa kulturowego. Szacunkowy koszt wybranych 14 projektów to ponad 122 miliony złotych. Jesienią ubiegłego roku przyjmowane były także wnioski o dofinansowanie projektów z związanych ze wsparciem organizacji wydarzeń o charakterze kulturalnym, wnoszących trwały wkład w zachowanie dziedzictwa kulturowego regionu, w tym wsparcie niezbędnej infrastruktury.

Pod koniec lutego zatwierdzono listę projektów wybranych do dofinansowania. Znalazło się na niej 11 przedsięwzięć, których łączna wartość sięga prawie 8,4 mln zł, a kwota dofinansowania przekracza 3,8 mln zł.

Muzycy do Perzowa

Największe dofinansowanie (po 700 tys. zł) otrzymają dwa projekty: „Promocja dziedzictwa kulturowego regionu środkie-

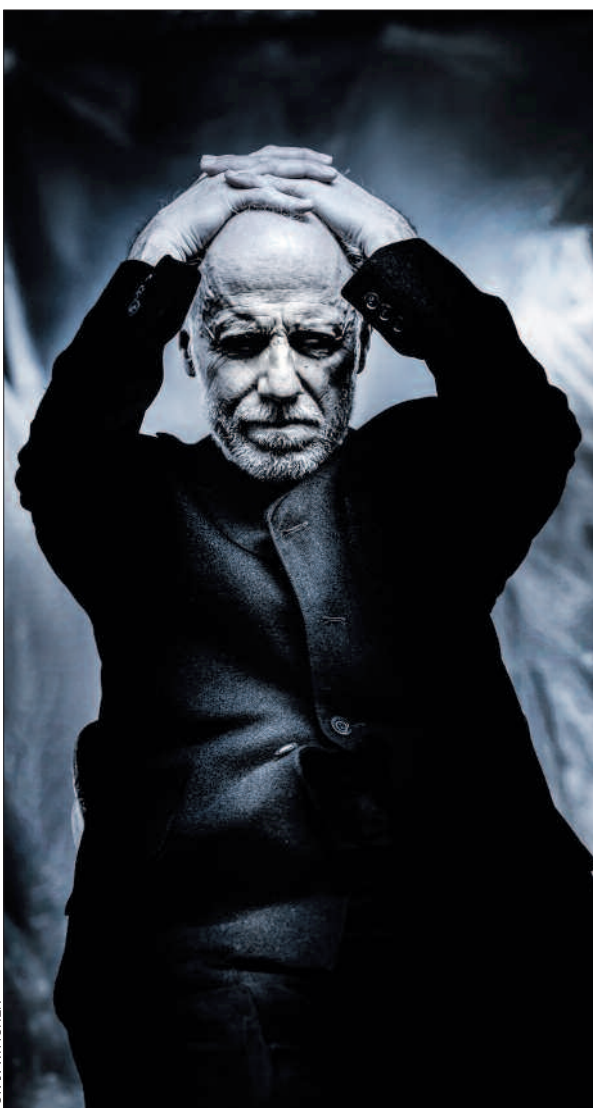
go poprzez poprawę dostępności wydarzeń kulturalnych i popularyzację uczestnictwa w kulturze” – realizowany przez Ośrodek Kultury w Środzie Wielkopolskiej oraz „Spotkania z historią w Parku Dzieje”, którego beneficjentem jest Stowarzyszenie „Dzieje”.

Pieniądze na organizację wydarzeń kulturalnych otrzymają również inne gminne ośrodki kultury, a także Filharmonia Poznańska, Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którego projekt: „Kultura przedsiębiorczości mieszkańców Wielkopolski” został najwyżej oceniony.

Dotacje trafią także do niewielkich ośrodków. Najmniejszą kwotę otrzyma Gmina Ośrodek Kultury w Perzowie, który zamierza zorganizować: „Przegląd amatorskich zespołów muzycznych południowej Wielkopolski”. Na to przedsięwzięcie GOK otrzyma 5135 złotych. Koszt organizacji przeglądu to kwota dwukrotnie wyższa.

Teatralne premiery w GOK

Ciekawie zapowiada się inny projekt, na który dofinansowanie otrzyma poznański Teatr Nowy. Polegać on będzie na realizacji sześciu premier w Teatrze Nowym w Poznaniu – jednej z najważniejszych scen teatralnych w Polsce – oraz ich prezentacja w wybranych GOK-ach w regionie.



FOT. J. WITCZEN

Premiera „Leara” odbędzie się w najbliższą sobotę 9 kwietnia na Dużej Scenie Teatru Nowego w Poznaniu. Rolę tytułową gra Aleksander Machalica.

Każdy spektakl w ramach projektu zostanie dwukrotnie zaprezentowany w Poznaniu oraz jednorazowo w wybranych – zgodnie z możliwościami technicznymi – gminnym ośrodku kultury w Wielkopolsce, co pozwala założyć, że obejrzy je bezpośrednio około 4000 widzów. Następnie przedstawienia na stałe znajdują się w repertuarze nawet przez kilka najbliższych lat. Oznacza to, że grupa odbiorców zostanie wielokrotnie pomnożona.

– Właśnie analizujemy, w którym ośrodku kultury wystawimy „Leara” na motywach „Króla Leara” Williama Szekspira w reż. Jędrzeja Piaskowskiego. To nasze pierwsze przedstawienie w ramach tego projektu – mówi Andrzej Hamerski, kierownik działu marketingu i impresariatu w Teatrze Nowym. – Decyzja w tej sprawie będzie zależała przede wszystkim od uwarunkowań technicznych. Nie każda scena jest przygotowana np. do zainstalowania naszej scenografii. Podobnie zresztą będzie z pozostałymi premierami, które wystawimy. Nie są jeszcze znane wymogi techniczne do nich. Tym samym nie można wskazać, w których gminnych ośrodkach kultury pojawimy się z premierami.

Obok „Leara” Teatr Nowy zamierza wystawić przedstawienia: „Elvis” w reż. Michała Siegoczyńskiego, „Kamień” w reż. Grzegorza Wiśniewskiego, „Męczennicy” w reż. Remigiusza Brzyka, „Heroizm” w reż. Piotra

Kruszczyńskiego oraz „Iwona, księżniczka Burgunda” w reż. Magdaleny Miklasz.

Nie jest to jedyny projekt realizowany przez Teatr Nowy w najbliższych miesiącach, który uzyska wsparcie z WRPO 2014+. – Otrzymałoby także dofinansowanie na modernizację widowni dużej sceny – mówi Andrzej Hamerski. – W lipcu i sierpniu zamierzamy wymienić fotele, wykładzinę oraz zmodernizować kabinę elektroakustyczną.

Kolejne miliony jesienią

Na tym wsparcie wielkopolskiej kultury wcale się nie kończy. W trzecim kwartale zaplanowane są dwa nabory w ramach tzw. zintegrowanych inwestycji terytorialnych aglomeracji poznańskiej i kaliskoostrrowskiej. Na wsparcie będą mogły liczyć projekty związane z zachowaniem, ochroną, promowaniem i rozwojem dziedzictwa naturalnego i kulturowego. W ramach ZIT Poznań na dofinansowanie przewidziano 33,6 mln zł. W ramach ZIT dla rozwoju AKO kwota ta sięga prawie 14 mln zł.

W czwartym kwartale planowany jest też nabór w trybie konkursowym na inwestycje w obszarze dziedzictwa kulturowego regionu. Do podziału będzie kwota 50 mln zł. W tym roku nie przewiduje się natomiast kolejnego konkursu wniosków o dofinansowanie wydarzeń kulturalnych. PIT

186 milionów euro na tanie pożyczki i poręczenia kredytów

22 marca w Warszawie członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak podpisał list intencyjny z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, określający zasady współpracy dotyczące wydatkowania pieniędzy unijnych w formie poręczeń, kredytów i pożyczek.

Wielkopolska jest tym samym pierwszym regionem w kraju, który rozpoczął negocjacje umowy z BGK. Dzięki niej prawie 186 mln euro zasili pozadotacyjne formy finansowania przedsięwzięć z pieniędzy WRPO 2014+.

– Zarząd Województwa Wielkopolskiego podjął decyzję o przekazaniu pieniędzy z WRPO 2014+ na rzecz instrumentów finansowych

w oparciu o wyniki przeprowadzonego badania ewaluacyjnego, analizującego m.in. wpływ dotychczasowych programów JEREMIE i JESSICA (tzw. analizy ex-ante) – mówi Leszek Wojtasiak. – W badaniu oceniliśmy, jaka powinna być skala i przeznaczenie nowych instrumentów finansowych w kontekście zidentyfikowanych potrzeb inwestycyjnych różnorodnych podmiotów prywatnych i publicznych. To był warunek podjęcia prac przygotowawczych i działań zmierzających do opracowania systemu wdrażania instrumentów finansowych. Braliśmy także pod uwagę rekomendacje w zakresie wykorzystania dotychczasowego modelu funduszu, zarządzanego przez Bank



W imieniu ZWW list intencyjny podpisał Leszek Wojtasiak (z lewej). BGK reprezentował Mirosław Panek, prezes zarządu.

Gospodarstwa Krajowego. Samo podpisanie umowy pomiędzy ZWW a BGK jest powią-

zane z wyjaśnieniem przez Komisję Europejską oraz Ministerstwo Rozwoju kwestii natu-

ry prawnej dotyczącej sposobu powierzenia bankowi funkcji menedżera funduszu.

Na pozadotacyjne formy wsparcia przedsiębiorczości, wzmocnienia efektywności energetycznej oraz rewitalizacji ma zostać przeznaczonych około 186 mln euro. Decyzja zarówno o przeznaczeniu tak wysokiej kwoty na instrumenty finansowe, jak i o podjęciu współpracy z BGK (jako potencjalnym menedżerem funduszu) wynika z dotychczasowych efektów wspierania projektów mikro, małych i średnich przedsiębiorstw oraz innych beneficjentów w ramach WRPO na lata 2007-2013.

– Do tej pory z inicjatywy JEREMIE skorzystało w ciągu kilku lat osiem tysięcy wielkopol-

skich przedsiębiorców – dodaje Leszek Wojtasiak. – Dzięki temu powstało ponad 12 tysięcy miejsc pracy. JEREMIE jest silną dźwignią wzrostu gospodarczego w naszym regionie.

W Wielkopolsce realizowana jest także inicjatywa JESSICA, poprzez którą finansowane są przedsięwzięcia rewitalizacyjne. Województwo wielkopolskie jest pionierem i liderem we wdrażaniu obu programów, co przekłada się na największą w Polsce liczbę umów z ostatecznymi odbiorcami (przedsiębiorcami oraz samorządami realizującymi projekty miejskie) w ramach inicjatyw i lepszy efekt dźwigni finansowej w postaci pieniędzy zainwestowanych przez prywatnych inwestorów. PIT



Spotkanie przy wielkanocnym stole

20 marca 2016 r. w Kiszkanie w powiecie gnieźnieńskim zorganizowano Śniadanie Wielkanocne dla środowisk wiejskich.



FOT. SK. WIELKOPOLSKA IZBA ROLNICZA

Na VII edycję Śniadania Wielkanocnego przybyło ponad 1200 osób związanych z wielkopolską wsią. Przy wspólnym stole zasiedli rolnicy, parlamentarzyści, samorządowcy, członkinie kół gospodyń wiejskich oraz przedstawiciele organizacji wspierających rolnictwo i rozwój obszarów wiejskich na terenie Wielkopolski.

W Niedzielę Palmową, w hali widowiskowo-sportowej w Kiszkanie w powiecie gnieźnieńskim, odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli środowisk wiejskich pn. Śniadanie Wielkanocne. Przy wspólnym stole zasiedli rolnicy, parlamentarzyści, samorządowcy, członkinie kół gospodyń wiejskich oraz przedstawiciele organizacji wspierających rolnictwo i rozwój obszarów wiejskich na terenie Wielkopolski.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Wielkopolską Izbę Rolniczą, a w jego trakcie realizowano projekt pn. „Śniadanie Wielkanocne – wielkopolska tradycja”, współfinansowany z pieniędzy Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Podtrzymywanie tradycji

– Obrzędy związane ze świętami Zmartwychwstania Pańskiego, najważniejszymi świętami chrześcijańskimi, są wyrazem wielowiekowej tradycji, pielęgnowanej przez pokolenia. Nieoceniona w tym zasługa mieszkańców wsi, którzy przykładają dużą wagę do tradycji,

do wiary i obrzędowości, również do zachowania dziedzictwa kulinarnego związanego z okresem wielkanocnym. Inicjatywy, takie jak dzisiejsza, służą podtrzymaniu tego cennego dorobku – powiedział w swoim wystąpieniu wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

Tę tematykę poruszono także w dalszej części uroczystości podczas krótkiego wykładu oraz prezentacji multimedialnej, ukazującej bogactwo obrzędów oraz symbolikę i pochodzenie Świąt Wielkanocnych.

Jubileusz chrztu

Wybierając miejsce tegorocznego spotkania, organizatorzy chcieli nawiązać do 1050. rocznicy Chrztu Polski. O jubileuszu przypomniła między innymi scenka przygotowana przez młodzież z Zespołu Teatralno-Muzycznego, działającego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 imienia Stanisława Mikołajczyka w Gnieźnie.

Składając świąteczne życzenia, przewodnicząca sejmiku województwa Zofia Szalczyk również odniosła

się do wydarzeń, jakie będą towarzyszyć obchodom rocznicowym na ziemi gnieźnieńskiej, a także w całym województwie.

Świąteczne potrawy

Na stołach królowały tradycyjne potrawy wielkanocne. Nie zabrakło staropolskiego

żuru z białą kiełbasą, faszerowanych jaj, wędlin, pasztetów oraz chrzanu. Świątecznego nastroju dodawały ręcznie przygotowane dekoracje – kompozycje z gałązek wierzby, bukszpanu i pisanek.

Jedną z przygotowanych przez organizatorów atrakcji był konkurs na najsmaczniejszy wypiek wielkanocny. Do oceny zgłoszono 46 ciast przygotowanych w większości przez panie z kół gospodyń wiejskich. Wielkanocne baby, serniki, kolorowe mazurki zachwycały swoim smakiem i wyglądem.

W ramach wydarzenia miały także miejsce przegląd tradycyjnych stołów wielkanocnych, udekorowanych zgodnie ze świąteczną symboliką przez gminy, stowarzyszenia i inne podmioty związane ze środowiskiem wiejskim powiatu gnieźnieńskiego.

Spotkanie służyło przede wszystkim kultywowaniu wielkanocnych tradycji, ale również integracji środowiska rolniczego. Było też okazją do nawiązania bliższej współpracy między uczestnikami oraz wymiany poglądów i doświadczeń.

AKA



Wystąpienie gospodarza ubiegłorocznego spotkania Justyny Urbaniak, burmistrz Stawiszyna. Na zdjęciu od lewej: Zbigniew Stajkowski – członek zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Jerzy Berlik – wicestarosta gnieźnieński, Krzysztof Grabowski – wicemarszałek województwa, Tadeusz Bąkowski – wójt gminy Kiszkanie oraz Piotr Walkowski – prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej.



Do konkursu zgłoszono wiele okazałych wypieków.

Świąteczny Zielony Targ

19 marca w Poznaniu odbyła się wielkanocna edycja Zielonego Targu.

Zielony Targ to miejsce, gdzie od kilku lat w każdą sobotę poznaniacy zaopatrują się w ekologiczne produkty, oferowane przez lokalnych wytwórców z województwa wielkopolskiego. Zlokalizowany jest w centrum Poznania, przy placu Bernardyńskim. Można tu kupić sery własnego wyrobu, tradycyjne wędliny, chleb na zakwasie, a także świeże owoce i warzywa.

Zdrowa żywność

Produkty dostępne na Zielonym Targu mają tę przewagę nad żywnością przemysłową, dostępną w sieciach sklepowych, że są wytwarzane w sposób ekologiczny, tradycyjnymi metodami, a dodatkowo większość z nich posiada certyfikaty produktu regionalnego. Zaopatrując się w tym miejscu, mamy pewność, że nabywamy wyroby naturalne i zdrowe.

Wielkanocny klimat

W ostatni weekend zimy przy placu Bernardyńskim pojawiły się kramy pełne wielkanocnych przysmaków i dekoracji związanych ze świątecznym okresem. Nie zabrakło serwowanego na miejscu tradycyjnego żuru, przygotowanego przez szefa kuchni restauracji „Ratuszowa”, która należy do Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska.

Pozakulinarne atrakcje

Na najmłodszych przy stoisku edukacyjno-artystycznym czekały zabawy, podczas których dzieci mogły w przystępnej formie poznać zagadnienia związane ze zdrowym odżywianiem. Nieco starsi mieli z kolei okazję spróbować swoich sił w ekologicznym decoupage'u.

To ciesząc się coraz większą popularnością wydarzenie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Ekologia i Tradycja, zrzeszające kupców z Zielonego Targu, przy wsparciu finansowym Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

AKA



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY NA RZECZ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH



Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

„EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY NA RZECZ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH: EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE”. INSTYTUCJA ZARZĄDZAJĄCA PROW 2014-2020 – MINISTER ROLNICTWA I ROZWOJU WSI. PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROW 2014-2020

Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umwww.pl, www.prow.pl



Informator Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl

Skąd wziąć pieniądze na inwestycje?

Zgodnie z zapowiedzią z poprzednich numerów przedstawiamy kolejne źródła finansowania projektów związanych ze zrównoważoną energetyką.

Tym razem opisujemy możliwość ubiegania się o wsparcie z pieniędzy krajowych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

WFOŚiGW w Poznaniu udziela pomocy merytorycznej i finansowej na realizację przedsięwzięć dotyczących ochrony środowiska w formie preferencyjnych pożyczek (w tym częściowo umarżalnych), dotacji (w tym dopłat do oprocentowania kredytów bankowych lub dokonywania częściowych spłat kapitału kredytów bankowych), nagród oraz przekazywania pieniędzy państwowym jednostkom budżetowym.

Pomoc finansowa udzielana jest (zgodnie z „Kryteriami wyboru przedsięwzięć”) w szczególności na projekty z zakresu publikowanej corocznie na stronie internetowej funduszu – www.wfosgw.poznan.pl – „Listy przedsięwzięć priorytetowych”. Podstawowy zakres zadań umieszczonych na liście to: ochrona wód i gospodarka wodna, ochrona powietrza, ochrona powierzchni ziemi i zagospodarowanie, ochrona przyrody, edukacja ekologiczna, inne zadania (monitoring środowiska, zapobieganie i likwidacja skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii, ekspertyzy wdrożeniowe, badanie

jakości kąpielisk, wsparcie systemu kontroli opłat środowiskowych).

Fundusz udziela pomocy finansowej na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z beneficjentem, po rozpatrzeniu złożonego przez wnioskodawcę wniosku. Na zadania z zakresu zrównoważonej energetyki pomoc udzielana jest w ramach przedsięwzięć priorytetu „B. Ochrona powietrza”.

Dla beneficjentów niebędących osobą fizyczną wsparcie udzielane jest na termomodernizację i kompleksową modernizację energetyczną budynków, w ramach których można ocieplić obiekt, wymienić stolarkę okienną i drzwiową zewnętrzną, przebudować systemy grzewcze (wraz z wymianą pieca lub podłączeniem do zewnętrznego źródła ciepła), zmodernizować instalacje wewnętrzne oraz systemy wentylacji i klimatyzacji.

Dofinansowywane są także instalacje OZE, zarówno samodzielne, jak i montowane w modernizowanych energetycznie budynkach. Wspierane jest również wprowadzanie kogeneracji (jednoczesne użycie tego samego paliwa do produkcji ciepła i prądu) i trigeneracji (jednoczesne użycie tego samego paliwa do produkcji ciepła, chłodu i prądu), wymiana oświetlenia wewnętrznego



Na zdjęciu budynek policji w Czarnkowie po termomodernizacji, którą wsparło z pieniędzy WFOŚiGW w Poznaniu.

i zewnętrznego na energooszczędne oraz systemy monitorowania i zarządzania energią.

Szczegółowe wytyczne dofinansowań i naborów wniosków określają dokumenty: „Zasady udzielania i umarżania pożyczek oraz tryb i zasady udzielania i rozliczania dotacji ze środków WFOŚiGW w Poznaniu na rok 2016” oraz regulaminy naborów. Dokumenty te opublikowane są na stronie internetowej funduszu w zakładce „Środki krajowe”.

W ramach naborów dla beneficjentów niebędących osobami fizycznymi przedsięwzięcia

inwestycyjne mogą być dofinansowane w formie dotacji (dla uprawnionych podmiotów) do 50 proc. kosztów kwalifikowanych, a przedsięwzięcia nieinwestycyjne do 100 proc. wartości kosztów kwalifikowanych.

Z kolei w ramach pożyczek preferencyjnych fundusz udziela wsparcia w wysokości do 100 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia. W dniu złożenia wniosku wnioskowane zadanie musi być przed lub w trakcie realizacji, ponieważ fundusz nie rozpatruje wniosków złożonych po zakończeniu przedsięwzięcia.

Wzorem lat ubiegłych, nadal dostępne będzie wsparcie dla osób fizycznych na dopłaty do kredytów bankowych na przedsięwzięcia dotyczące: budowy mikroinstalacji fotowoltaicznej, wymiany pieca węglowego na piec na paliwo ekologiczne, pomp ciepła, rekuperacji, budowy przydomowej oczyszczalni ścieków lub budowy przyłącza do sieci wodociągowej.

Dopłaty można uzyskać do kredytów z Banku Ochrony Środowiska (w 2016 pula dopłat została już wyczerpana) oraz w najbliższym czasie (po podpisaniu umowy z SGB) dopłaty będą dostępne w oddziałach Spółdzielczej Grupy Bankowej.

Należy zaznaczyć, że począwszy od 2016 r. WFOŚiGW planuje wspierać także osoby fizyczne w zakresie OZE i efektywności energetycznej. Jako pierwsze planowane są nabory na programy: „Prosument”, dotyczący budowy nowych mikroinstalacji OZE do produkcji energii elektrycznej i/lub ciepłej, oraz „Rys”, dotyczący szerokiego zakresu termomodernizacji budynków jednorodzinnych. Uruchomienie programów uzależnione jest jednak od zawarcia stosownych porozumień z NFOŚiGW w Warszawie.

Szczegółowych informacji o ofercie udzielić mogą doradcy energetyczni WFOŚiGW. Zapraszamy do kontaktu. IR

„EKOFAKTY”
– wiosna 2016



Najnowszy numer „EKOFAKTÓW” dostępny będzie w pierwszej połowie kwietnia na stronie internetowej Funduszu: www.wfosgw.poznan.pl.

Już wkrótce pojawi się nowy numer wydawanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu kwartalnika „EKOFAKTY”.

W najnowszym wiosennym numerze czytelnicy znajdą między innymi rozmowę z Hanną Grunt, prezes zarządu WFOŚiGW w Poznaniu, o programach, których celem jest ochrona powietrza. Piszemy też o tym, że niebawem ruszą programy dofinansowania przeznaczone dla osób fizycznych. „Prosument” i „Rys” są już bowiem w ostatniej fazie przygotowań.

W innym tekście zwracamy też uwagę na zmniejszenie się populacji pszczoł w Polsce oraz likwidację pasiek, choć WFOŚiGW w Poznaniu dofinansowuje m.in. program ochrony pszczoł.

I jeszcze jedna ciekawa historia: obuwik pospolity to jedna z licznych, zagrożonych w Wielkopolsce roślin. Grupa pasjonatów podjęła się działań, które mają ją chronić. Chcesz wiedzieć więcej? Sięgnij po „EKOFAKTY”. MJ

Wysypisko po rekultywacji

4 marca zakończono projekt „Zamknięcie i rekultywacja składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne w miejscowości Czmoń, gmina Kórnik”.

Zadanie zostało zrealizowane dzięki dotacji z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013, działanie 2.1 „Kompleksowe przedsięwzięcia z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych”.

Beneficjentem projektu jest Sater Kórnik sp. z o.o. Całkowita wartość projektu wyniosła 9,2 mln zł, a wartość dofinansowania z UE sięgnęła 6,4 mln zł.



Zakończenie projektu w Czmońiu połączone z symbolicznym przecięciem wstęgi.

W ramach przedsięwzięcia wykonano rekultywację techniczną i biologiczną składowiska odpadów, w tym zrealizowano

takie działania, jak: spompowanie wód z wylewisk i zbiorników odcieków opadowych, rozbiorę zbędnej infrastruktury

technicznej, wykonanie nowych rowów opaskowych, ukształtowanie przyzmy odpadów. Ponadto wzmocniono skarpy, położono piasek i ziemię na skarpach i wierzchołkach, nasadzono trawę, krzewy i drzewa oraz utworzono ścieżkę edukacyjną.

Inwestycja, która była długo wyczekiwana przez społeczność lokalną, przyczyniła się do przywrócenia obszaru zdegradowanego do stanu naturalnego i usunięcia zagrożeń dla środowiska naturalnego.

W uroczystości, połączonej z symbolicznym przecięciem wstęgi na zrehabilitowanym składowisku odpadów w Czmońiu, wzięła udział m.in. prezes zarządu WFOŚiGW w Poznaniu Hanna Grunt. AZ

Program dla ochrony pszczoł

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu zakończył nabór wniosków na przedsięwzięcia związane z działaniami na rzecz ochrony pszczoł na terenie województwa wielkopolskiego. Fundusz przeznaczył na ten cel w 2016 roku kwotę 400 tys. zł.

Program adresowany jest do pszczelarzy prowadzących działalność gospodarczą, którzy są właścicielami pasiek, ale mogą skorzystać z niego również osoby zamierzające rozpocząć aktywność w tym zakresie.

W ramach realizacji przedsięwzięcia beneficjenci będą mogli uzyskać dofinansowanie na zakup sprzętu pszczelarskiego, m.in.: uli, wyposażenia pracowni pszczelarskiej, czyli

miodarki, stołów do odsklepienia, odstojników, pojemników, odkurzaczy, dłuł, krat ogrodowych, węży pszczelarskiej i ramki do wtapienia węzy, dyfraktometrów, odzieży ochronnej, paszy do podkarmiania pszczoł.

Będzie można starać się też o dofinansowanie zakupu leków, zabiegów leczniczych, zakupu środków do dezynfekcji pomieszczeń i zapewnienie odpowiedniej bazy pożytkowej dla pszczoł, czyli zakup i sadzenie drzew oraz krzewów miododajnych, zakup i uprawę roślin uprawnych. Dofinansowanie będzie można uzyskać ponadto na prowadzenie działań związanych z edukacją pszczelarzy i osób, które chciałyby się zajmować pszczelarstwem. PN



wysledzone



Kładka łącząca dwie części Urzędu Marszałkowskiego na siódmej kondygnacji jest swego rodzaju atrakcją turystyczną dla odwiedzających ten gmach i niejedno już widziała (np. znanych z pierwszych stron gazet polityków robiących sobie „selfie” albo szanowanych biznesmenów ze strachu kurczowo trzymających się poręczy...). Nam udało się wysledzić przedświąteczną wizytę trojga mimów czujnie, eskortowanych przez urzędową ochronę.

uslyszane

Znany z dłuższych i kwiecistych wystąpień dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu Arkadiusz Błochowiak chyba jako jedyny spośród gości występujących podczas sejmikowych posiedzeń komisji przemawia na stojąco.

– Może usiądziesz? – zaproponował w trakcie marcowych obrad komisji ochrony środowiska radny Kazimierz Pałasz.

– Nie da rady. Stoję, bo mogę mówić tylko tak długo, aż mnie nogi nie zaczną boleć – odpowiedział z właściwym sobie wdziękiem Arkadiusz Błochowiak. – Ustaliliśmy kiedyś z przewodniczącym komisji rolnictwa Czesławem Cieślakiem taką zasadę, żebym się zbytnio nie rozgadywał.

– Gorzej, jak trenowałaś ostatnio nogi i będziesz znowu długo przemawiał... – podsumował z uśmiechem radny Krzysztof Piwoński.

monitorujemy radnych

>> Mirosława Kaźmierczak:

Nie znoszę, gdy pada



- >> **Jestem radną, bo...** zostałam wybrana.
- >> **Gdy po raz pierwszy zasiadałam w sejmikowych ławach...** to złożyłam ślubowanie.
- >> **W samorządzie najchętniej zmieniałabym...** Zmniejszyłabym biurokrację.
- >> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** myślę o jej przebiegu i szykuję coś do jedzenia.
- >> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** o moich rodzicach.
- >> **Mój ulubiony bohater to...** Nie mam jednego ulubionego bohatera, ale jedną z moich ulubionych postaci jest Jolanta Kwaśniewska.
- >> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** kreatywność.
- >> **Największym zaskoczeniem dla mnie była ostatnio...** zmiana ustawy po to, aby można było aż tylu odwołać z dotychczas zajmowanych stanowisk.
- >> **Gdybym mogła cofnąć czas...** Czasu nie da się cofnąć, ale gdyby było można, to kierowałabym się takimi samymi zasadami w życiu, jakimi się kieruję.
- >> **Moje największe marzenie to...** być zdrową, aktywną i służyć ludziom.
- >> **Nigdy nie mogłabym...** zrobić wielu rzeczy, w tym również działać na szkodę swojej rodziny.
- >> **Przepadam za...** aktywnym wypoczynkiem.
- >> **Nie znoszę...** gdy pada deszcz i jest szaro.
- >> **Gdy jestem głodna...** to sięgam po jedzenie.



- >> Mirosława Kaźmierczak
- >> ur. 14 stycznia 1955 r., Starkówiec Piątkowski, gm. Środa Wielkopolska
- >> menedżer w KRUS OR Poznań
- >> wybrana z listy PSL, w okręgu nr 3
- >> 4739 głosów

przechwycone w sieci



Jak dowcipnie i nawiązując do bieżących wydarzeń skomentować spotkanie z jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich samorządowców, prezydentem Słupska Robertem Biedroniem? Pokazał to wicemarszałek Wojciech Jankowiak, na którego profilu facebookowym znaleźliśmy fotkę ze Strasburga, gdzie obaj panowie spotkali się przy okazji sesji plenarnej Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy. Dla mniej wtajemniczonych wyjaśniamy, że komentarz przy zdjęciu to nawiązanie do toczącej się dyskusji (niedawno stanowisko w tej sprawie przyjął nasz sejmik) o ewentualnym stworzeniu województwa środkowopomorskiego (z „naszym” powiatem złotowskim), czego chcieliby m.in. właśnie w Słupsku.

podpatrzone

Świadcami niezwykle uroczystości byli uczestnicy niedawnej gali finałowej konkursu Wielkopolski Rolnik Roku 2015 w Sali Ziemi MTP. Przewodniczący konkursowej kapituły, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu prof. Grzegorz Skrzypczak otrzymał godność Zasłużony Promotor Agrobiznesu RP 2016, nadany przez stowarzyszenie

AgroBiznesKlub. Towarzyszącą temu wyróżnieniu szablę oficerską wręczyli prezydent ABK Maciej Paradowski i prezydent Łoży Laureatów Nagrody Gospodarczej Województwa Wielkopolskiego, poseł Zbigniew Ajchler. Nim dokonano aktu wręczenia, profesor musiał przejść środkiem wypełnionej po brzegi sali pod efektywnym szablowym szpalerem.



Prof. Grzegorz Skrzypczak wyłania się spod szablowego szpaleru.

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokołowska (zastępczyni przewodniczącej), Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiniński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036, fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

www

najlepsze kawalki z innej strony samorządu

